

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 6 lipca 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wyplacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop. **Telefon № 253.**

**Cena ogłoszeń:** I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop.; ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz

**Ogłoszenia zamiejscowe:** I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Laoha **WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i K. Metzli i S-ka

## Ogród Koncertowy przy HOTELU MANTEUFLA Ogród Koncertowy. WIELKI KONCERT Orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. p. Bronisława Szulca, prof. Warsz. Tow. Muzycz.

Początek o g. 8 i pół, w Niedziele i święta o g. 8. Wejście 50 kop. uczn. 20 kop. Symf. 75 kop. uczn. 30 kop. Abonam. 4.80 kop. r2788-0-

**TEATR PRZEGLĄDOW** DALSZE WYSTĘPY **St.-Claire, Rapackiego i Bratkiewicza**  
**„Bartek Spekulant”** operetka w 1 akcie osnuta na motywach swojskich przez W. RAPACKIEGO.  
**„Spóźniony tancerz”** farsa w 1 akcie W. Rapackiego z udziałem autora, p. St.-Claire i innych.  
**Wspaniała wystawa** „Chór-Balet”  
**Chęć solowa p. n. „Rozmaitości”** z udziałem pp. St.-Claire, Rapackiego i Bratkiewicza. (Uprasza się o wcześniejsze zamawianie miejsc na dni świąteczne.) W NIEDZIELĘ 6 lipca—przez wieczorowego przedstawienie popołudniowe o godz. 5 po poł., z całkowitym programem. Wejście 30 kop.



### JARZĘBINOWA NIEZRÓWNANA

WIADOMO Powszechnie, że nalewka jarzębinowa jest napojem szczególnie lubianym przez Polaków. **NALEŻY ZAGWAŻYĆ**, że otrzymanie powodzenie i rozpowszechnienie tejże przypisać należy, prócz wykwintnego smaku—doskońalnemu działaniu na żołądek jarzębiny, regulującej proces trawienia. **NALEŻY ZAPAMIĘTAĆ** sobie, że Jarzębina Niezrównana Szustowa — to w chwili obecnej ostatni wyraz produkcji wódki czistej. Jest ona nie do zastąpienia pod względem smaku i gatunku. **NALEŻY RÓWNIEŻ NIE ZAPOMINAĆ** o kieliszku Jarzębinowej Niezrównanej Szustowa przy śniadaniu, obiedzie i kolacji; osiągniemy wtedy połączenie przyjemnego z pożytecznym.

### Wakacje i dzieci.

W ostatnich czasach zwrócono baczniejszą uwagę na to, jak dziecko powinno spędzać wakacje...

Po całorocznych męczotach szkolnych, po przebyciu tej plagi perjdycznej, jaką są egzaminy, należy się młodemu organizmowi słuszny odpoczynek.

Ciekawe badania lekarzy szkolnych, notujących od lat kilkunastu rozwój fizyczny uczącej się młodzieży, wykazały, że po przebyciu egzaminów traci ona na wadze tyle, ile—po przebyciu ciężkiej choroby zakaźnej, połączonej z wysoką gorączką.

W ostatnich latach szkoły skasowały w wielu klasach egzaminy przejściowe, jednak usunięcie tych „ciężkich robót” nie zapobiega całkowicie zrujnowaniu organizmu dziecka, wyczerpanego kilkomiesięcznym „obkuwaniem”. Odpoczynek tedy wakacyjny jest dla dziecka konieczny.

Pierwsze dwa tygodnie powinny dzieci poświęcić zupełnemu odpoczynkowi, nie robić, spać długo i forsownie się odżywiać, aby odzyskać utraconą wagę ciała i pokrzepić wyczerpane nerwy.

Pożywienie powinno być nie tyle mięsne, ile raczej mleczne, dziecko bowiem przez rok cały ma dosyć jednostajnej diety mięsnej w mieście.

Na „trawce” więc dobre mleko i jarzyny, stanowiąc powinny podstawę odżywiania.

W czasie największego upału, w południe, dobrze jest gdy dziecko znajduje się pod dachem, a zmęczone skwarem, godzinę się prześpi. Należy przytem dzieci systematycznie ważyć, czy prawidłowo rozwijają się fizycznie i w miarę tego kierować odżywianiem.

Wszelkie środki podniecające, jak kawa, herbata i t. p. należy stanowczo usunąć; odżywianie powinno być możliwie proste a wzmacniająca.

Kąpiele słoneczno-powietrzne, rzeczne, gry i zabawy ruchowe na świeżem powietrzu, wędrówki piesze wzmocnią i zahartują organizm dziecka. U dzieci jednak wątłych i chudych, należy i ilość ruchu umiejętnie dozować, by nie wyczerpał nim zbyttno organizmu dziecka.

Dzieci bardzo wątłe, chude i nerwowe powinny przeważnie leżeć na świeżem powietrzu, w lesie.

Po upływie paru tygodni, poświęconych bezwzględnie odpoczynkowi, może dziecko powoli i stopniowo zabierać się do nauki, nigdy jednak dłużej nad parę godzin dziennie.

Zupełne zaniechanie wszelkiej pracy umysłowej nie byłoby również właściwe, dziecko bowiem utraciłoby nabytą wprawę i ćwiczenie, a przytem nauka z rozpoczęciem roku szkolnego sprawiałaby mu poważne trudności. W pracy umysłowej bowiem wprawa i ćwiczenie są ważnymi czynnikami.

Rodzice i wychowawcy powinni zwrócić uwagę na ubranie dziecięce, które powinno się składać z lekkich kretonowych lub płóciennych sukienek dla dziewcząt i z płóciennych ubrań dla chłopców. Głowy dzieci powinny być nakryte lekkimi, prze-



### PIEGGI

PRYSZCZE, OPALENIZNE, I I WAGRY, I CZERWONOŚĆ TWARZY I WSZELKIE PLAMY NAJSKUTECZNIEJ USUNĄ

### PASTA DO TWARZY

WYNALEZKU APTKARZA JANA NIWINSKIEGO

DLA UNIKNIĘCIA NAŚLADOWNICTWA KAŻDE PUDEŁKO ZAPATRZONE JEST W PŁOMBĘ NA KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ N° 204 I NAZWISKO WYNALEZCY

SPRZEDAŻ w APTEKACH SKŁADACH APTKARZY I PERFUMIARSTWACH

**Jutro odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.**

**Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn**

**H. Janota Bzowski**  
 ARCHYTEKT MIEJSKI (cyrkul IV) przeprowadził się z ul. Ceglarnianej № 114, na ul. Wólczańską Nr. 62, m. 2. Biuro otwarte od 9 — 10 rano i od 4 — 6 po południu. r2904-5-1

**KALENDARZYK**  
 Poniedziałek, 6 lipca 1914 r.  
 Dziś: Izajasz Pr. i Dominiki.  
 Jutro: Cyrylla i Metodogo.



wiewnymi kapelusami, a w cieniu obywać się mogą zupełnie bez nakryć głowy, co bardzo dodatnio wpływa na wzmocnienie włosów.

Obuwia podczas wakacji młódź nasza znać nie powinna: parę dni zahartowania nóg na piasku i zwirze pozwoli na... zaoszczędzenie bucików, a jakże skutecznie wpłynie na zmniejszenie skłonności do zakatarzenia się.

Nawet deszcz nie powinien wzbudzać obawy rodziców o zakatarzenie dzieci, które winny używać codziennie przechadzki po rannej rosie na trawie, a tem samem — przyzwyczajając się do zamoczenia nóg.

To ostatnie w mieście, gdzie się tak wierzy w kalosze, jest nieraz przyczyną choroby. Dlaczego? Dlatego, że większość boi się najmniejszego deszczyku, przed którym ochrania swe stopy — niehygienicznymi kaloszami.

Wielu ludzi boi się wprost stąpać na podłogę bosą nogą, — stąd też przy najmniejszym zamoczeniu nóg powstają katary i kaszle.

Przeto powinniśmy dzieci przyzwyczajając do bosego chodzenia po dworze, a sposobność ku temu nadaje się podczas wakacji — na wsi.

Następnie — kwestja mycia. Jeżeli niema na wsi odpowiedniej kąpieli w pobliżu, lub łazienki domowej, gdzieby dziecko, po rannej przebudzeniu, mogło się wykapać, to jest nader wskazane, niezbędne niemal, aby młódź nasza myła się codziennie do połowy zimną wodą. Przyzwyczajone do podobnego mycia się dziecko nie powinno i w zimie przerywać obmywania połowy ciała zimną wodą, a zahartuje swe zdrowie na całe życie.

Nakoniec — kwestja snu. Jak wspomnieliśmy wyżej, pożądane jest, aby dziecko podczas upału południowego przespało się godzinę. Wstawać jednak powinno jak najwcześniej, bodaj o godzinie 5 z rana. Niema bowiem nic piękniejszego, jak poranek letni, opromieniony wschodem słońca, obrylantowany rosą, — niema nic zdrowszego, jak orzeźwiający powietrze, przepelnione aromatem pól i lasów, wyłaniających się z mgieł poranka.

Spróbuj, młodzieży, zatyć tych rozkoszy, które daje budzący się do życia dzień, a poznasz i zasmakujesz w tem, czego ci miasto dać nie jest w stanie.

Spać, natomiast, na wsi trzeba chodzić „razem z kurami“, nie bacząc na gości z miasta, którzy na wilegiaturę przyjeżdżają zwykle po południu, a czas zabijają do późnego wieczora... wincikiem.

Takie to zachowanie się dzieci na wsi jest zalecane i takie tylko powraca młodzieży naszej zdrowie i siły, a hartuje nie tylko ciało, ale i ducha na długie lata.

Jeno — trzeba chcieć, jeno trzeba pragnąć tego odrodzenia duchowego i fizycznego, trzeba się nieraz przemóc, a na dodatnie rezultaty długo czekać nie będziemy.

Wu.

## Śmierć Chamberlaina.

W Londynie zmarł w 78 roku życia jeden z najwybitniejszych mężów stanu, były minister angielski lord Józef Chamberlain. Urodził się on w Londynie w roku 1836. Ojciec jego, właściciel wielkiej fabryki wyrobów żelaznych w Birminghamie, pragnął skierować syna na drogę przemysłową. Jakoż po ukończeniu londyńskiego „University College“ młodzieniec stanął na czele przedsiębiorstwa ojca.

Wkrótce jednak Józef Chamberlain zwrócił na siebie uwagę jako niepospolity mówca i polityk o kierunku radykalnym. Działalność jego rozpoczęła się od niwy oświatowej, gdzie wielkie położył zasługi, dążąc do wprowadzenia przymusowego bezpłatnego nauczania; w roku 1869 miasto Birmingham obrało go prezesem „Ligi nauczania publicznego“, a w roku 1874 został burmistrzem tegoż miasta.

Po wejściu do Izby Gmin w roku 1876 zajął się sprawą skupu procederu szynkarskiego, lecz projekt ten upadł. Objawczy w roku 1880 w gabinecie Gladstone'a tekę ministra handlu, Chamberlain rozpoczął kampanję przeciwko systemowi protekcyjnemu i wniósł projekt zreformowania kodeksu marynarki handlowej, lecz projekt ten upadł również.

Po powtórnej przystąpieniu do władzy Gladstone'a w r. 1885, będąc przeciwnikiem polityki względem Irlandji, z gabinetu wkrótce ustąpił, a następnie wygłosił swą słynną mowę przeciwko systemowi rządów w Irlandji. Liberalowie okrzyknęli Chamberlaina zdrajcą i renegatem, ale projekty „Home rule“ i „Lond bill“, w Izbie nie przeszły. Odtąd, po połączeniu się z torysami w stronnictwo unijonistyczne, Chamberlain stał się przywódcą obozu konserwatywnego, który przez dwadzieścia prawie lat rządził Anglią.

Chamberlain postawił sobie za zadanie silnie zjednoczyć kolonje brytańskie z krajem macierzystym. Zorganizował pierwszy stałe konferencje kolonialne, wzmocnił poczucie łączności całego wielkiego imperjum brytańskiego. Dzisiaj już jego przeciwnicy — liberalowie uważają za najważniejsze swe zadanie wytworzenie spójnego imperjum.

Chamberlain świadomie wywołał wojnę Burską, ale później dążył do zjednania Boerów.

W r. 1908 rozwinął Chamberlain wielki plan imperialistyczny — stworzenie wszechbrytańskiego związku celnego. Plan ten był zbyt śmiały. Spotkał się z opozycją kolonji brytańskich, z niechęcią społeczeństwa angielskiego, przywiązane do hasła wolnohandlowych; nawet we własnym stronnictwie, projekty reformy celnej Chamberlaina dotychczas wywołują rozbiście.

To ostatnie niepowodzenie oraz choroba, skłoniły Chamberlaina do usunięcia się od czynnej polityki w ostatnich latach.

## Nauczanie tajne.

Dzienniki petersburskie podały niedawno bez wskazania źródła wiadomość, jakoby zalecono gubernatorom nie wytaczać spraw sądowych o nauczanie tajne po polsku, lecz wymierzać kary administracyjne.

Wobec tego „Gazeta sądowa“ (nr. 26) pisze:

„Kary administracyjne za nauczanie tajne wprowadziło do 9 gubernji litewskich i ruskich prawo z dnia 3 (16) kwietnia 1892 roku, które następnie, dnia 26 maja (8 czerwca) 1900 r., rozciągnięto również na Królestwo Polskie. Przepisy te skodyfikowano w art. 1052' kodeksu karnego i poprawczych.

Jednakże w r. 1906 odpowiedzialność administracyjną za tajne nauczanie uchylono i pozostawiono w mocy tylko odpowiedzialność sądową na mocy art. 1049 — 1052 kodeksu karnego.

„Odpowiedzialność administracyjną mogłaby być odtąd ustanowiona tylko np. w drodze postanowienia obowiązuje tam, gdzie istnieje ochrona wzmocniona lub stan wojenny, chociaż i ten sposób ustanawiania odpowiedzialności jest bardzo wątpliwy i był nawet przedmiotem interpelacji ze strony Koła polskiego.

„Bądź co bądź, w Królestwie Polskiem żadne postanowienie obowiązujące co do kar administracyjnych za nauczanie tajne nie istnieje i dlatego też o takiej odpowiedzialności mowy być nie może. Wyjątkowo tylko postanowienie obowiązujące z dnia 27 sierpnia (9 września)

1913 r. przewiduje odpowiedzialność administracyjną w powiatach: janowskim, krasnostawskim, lubartowskim, radzyńskim, sokołowskim, siedleckim i augustowskim. Odpowiedzialność administracyjna istnieje również w gub. chełmskiej.

„Poza tem jednak w Królestwie Polskiem istnieje wyłącznie odpowiedzialność sądowa“.

## Zydzi na roli.

W klubie działaczy społecznych w Petersburgu odbył się niedawno odczyt o żydach-rolnikach w Rosji południowej. Obecnie pisma petersburskie przytaczają z tego odczytu kilka interesujących danych o usiłowaniach żydów poświęcenia się rolnictwu.

Zydowskie kolonje rolnicze na południu Rosji istnieją od czasów Aleksandra I. Dotychczas ludność żydowską w państwie rosyjskiem uważano za żywioł wyłącznie handlowy. Fakty jednak stwierdzają co innego. Okazuje się, że zaledwie 40 proc. ludności żydowskiej w granicach osiadłości zajmuje się handlem, w niektórych zaś guberniach, jak grodzieńska, mińska, łomżyńska, suwalska, ta norma procentowa spada do 80—82 proc.

Pomimo zakazu nabywania gruntów, jest tam dużo żydów, poświęcających się rolnictwu, ogrodnictwu, sadownictwu, plantowaniu tytoniu i t. d. Jak pracują rolnicy-zydzy w gub. ekaterynosławskiej, chersońskiej, poczepskiej, besarabskiej, informują o tem kompletne materiały ziemskie z r. 1904 kolonistów żydowskich: w gub. ekaterynosławskiej było 1,223 rodzin, a w gub. chersońskiej 4,087, t. j. razem około 35,000 ludzi.

Strona techniczna w kolonjach żydowskich, jak się okazuje ze sprawozdań ziemstwa ekaterynosławskiego, jest mniej więcej taka sama, jak w kolonjach niemieckich, które uważane są za najlepsze. Procent powierzchni, obsianej kukurydzą, będącą najlepszą miarą intensywności gospodarki w stepach, jest najwyższy w kolonjach żydowskich i ustępuje tylko niemieckiemu. Meljoracja pól widoczna jest tylko w kolonjach rolniczych niemieckich i żydowskich. Według sprawozdań z r. 1905—1907, w kolonjach gub. ekaterynosławskiej ogromnie się rozpowszechniły siewy rządowe, co świadczy wymownie o postępowej i racjonalnej uprawie pól.

Bardzo pomyslnie przedstawia się stan rzeczy w gub. chersońskiej, gdzie zasiewy kukurydzy przybierają coraz większe rozmiary. Mniej pomyslnie są wiadomości o gospodarowaniu żydów w kolonjach gub. zachodnich i w Besarabji, gdzie gruntów ukazowych jest znacznie mniej i warunki korzystania z nich są daleko cięższe. Żydzi zajmują się tutaj ogrodnictwem i uprawą winogron.

Na Litwie i Białorusi, jak stwierdza kowieński komitet statystyczny ogrodnictwo znajduje się przeważnie w rękach żydów. Produkty swych ogrodów sprzedają oni nie tylko na rynkach miejscowych, lecz także w Mitawie, Libawie, Rydze. W gub. grodzieńskiej żydzy wprowadzili na szeroką skalę uprawę ogórków, które od nich nabywają nawet włościanie. Ogrodnictwo żydowskie rozwija się także w gub. mińskiej i w Królestwie Polskiem, skąd dużo produktów ogrodnictwa wywożonych jest zagranicę.

Jest jeszcze jedna dziedzina rolnictwa, w której żydzy zajęli wybitne miejsce — plantacje tytoniu. W Besarabji w rękę żydów jest 62 proc. wszystkich plantacji tytoniu, pracuje w nich około 3,000 robotników żydowskich, w tej liczbie dużo kobiet i dzieci. W pow. sorockim i orgiejewskim wszyscy plantatorowie tytoniu to żydzy; uprawą tytoniu zajmuje się 345 rodzin. Ogółem żydzy w Besarabji mają 10,000 dzies. plantacji tytoniu.

W obecnej chwili w państwie rosyjskiem z uprawy roli żyje 163,500 żydów.

## Wiadomości ogólne.

○ **Biskup marjawicki w Peterhofie.** Pomocnik administratora parafji marjawickich w państwie Rosyjskiem, biskup Roman Próchniewski, miał szczęście być przyjętym przez Najjaśniejszego Pana w Peterhofie Nowym.

○ **Subwencja dla marjawitów.** Ministerjum spraw wewnętrznych wniosł do Rady ministrów wniosek udzielenia marjawitom pomocy materialnej oraz większej wolności propagandy marjawitzmu. Jak opiewa umotywowany wniosek ten, jest on wynikiem starań, czynionych przez Próchniewskiego, przyczem przytoczone są motywy następujące:

Chociaż marjawicy mają obrzędy katolickie, jednakże nie uznają papieża i wogóle zbliżeni są do prawostawia. Z punktu widzenia państwowo-politycznego marjawicy są pożądanymi, ponieważ zalecają miłość dla Rosjan, jako do głównego plemienia słowiańskiego, niszczą w Królestwie Polskiem fanatyzm katolicki, otrzeźwiają i odciągają masy od rewolucji. Dlatego należy koniecznie dać im pożyczkę na budowę kościołów w wysokości 200,000 rb. Jak mówią ministrowie skarbu wyraził już na to swoją zgodę. Informują również, że marjawicy zamierzają rozszerzyć swoją działalność, instalując się również w Petersburgu.

○ **Sprawy wyznaniowe.** Synod postanowił złożyć za pośrednictwem nadprokuratora swe żądanie, by do składu urzędów gubernjalnych przy omawianiu spraw, dotyczących sekciarstwa i wyznań obcych, zaproszono w charakterze przedstawicieli duchowieństwa duchownych, mianowanych przez biskupa.

○ **Reorganizacja gmin żydowskich.** Ministerjum spraw wewnętrznych uznało, że przepisy o reorganizacji gmin żydowskich w Królestwie Polskiem są przestarzałe i zamierza je zreformować.

○ **Nieudany eksperyment.** Ministerjum oświaty uznało kursy krótkoterminowe dla nauczycieli szkół ludowych, za nieopowiadające celowi i poleciło kuratorowi okręgu, ażeby w roku bieżącym ilość tych kursów sprowadzono do minimum.

○ **Prawo o rzemieślnikach.** Ministerjum handlu uznało za niezbędne poddanie rewizji obecnie obowiązujących przepisów o pracy rzemieślników i o przemyśle rzemieślniczym.

W chwili obecnej prowadzone są skomplikowane prace przygotowawcze. Opracowany jest materiał ankietowy i statystyczny, który użyty będzie za podstawę prawa o pracy rzemieślniczej.

Dla zgromadzenia tych danych zbadano około 20,000 różnego rodzaju przedsiębiorstw rzemieślniczych (dane gromadzone za pośrednictwem cechów lub władz administracyjnych).

Obecnie jest na dokończeniu systematyzowanie danych, dotyczących długości dnia roboczego w zakładach rzemieślniczych, terminatorów i t. d.

Chociaż plan ogólny projektowanej reorganizacji pracy rzemieślniczej jeszcze nie został całkowicie opracowany, nie mniej jednak „Now Wr.“ donosi, że postanowiono już w zasadzie zreformować urzędy rzemieślnicze i znieść odrębność stanów rzemieślniczych.

## Ze świata.

□ **Rewelacje Burcewa.** W r. 1907, na interpelację Jaurès'a w parlamencie francuskim, prezes ministrów Clemenceau odrzekł, że rosyjskiej polacji politycznej w Paryżu niema. Interpelację Jaurès'a wywołało zwrócenie się w tej kwestji znanego Burcewa do ówczesnego francuskiego ministra sprawiedliwości, Briand'a.

Obecnie Burcew znów zawiadomił min. sprawiedliwości Bienvenu-Martin'a, iż, pomimo zaprzeczenia Clemenceau, rosyjska policja w Paryżu istnieje nadal.

Burcew wylicza około 60 agen



tów tej policji, wskazując ich nazwiska i adresy.

Na podstawie faktów Burcew twierdzi, że w Paryżu śledzą emigrantów, urządzają tajne rewizje, że istnieje „czarny gabinet” w celu per-lustracji listów; wreszcie, że agenci policyjni nie cofają się nawet przed prowokacją.

Uważając, że czyny agentów rosyjskiej policji znajdują się w ostrym konflikcie z zasadami kodeksu karnego, Burcew domaga się przeprowadzenia śledztwa.

W związku z temi rewelacjami Burcewa, będzie wniesiona prawdopodobnie interpelacja w parlamencie francuskim.

**□ Katastrofa w Nowym Jorku.** Po wybuchach dynamitu przy budowie kolei podziemnej w górnej dzielnicy Nowego Jorku zawalił się dom sześciopiętrowy. 60 osób poniosło śmierć pod gruzami.

## Z za kordonu.

**□ Niebezpieczny obraz.** — Sąd karny w Ostrowie, w W. Ks. Poznańskim, skazał w listopadzie r. z. za rozpowszechnianie obrazu „Droga krzyżowa”, czyli „Wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski”, rzekomo podburzającego do gwałtów, b. redaktora „Nowego Przyjaciela Ludu”, p. Noskowicza, na 500 marek kary; właściciela zakładu litograficznego, p. Pilczka z Poznania, oraz kupca, p. T. Godzina z Kępna, na 150 marek kary, tudzież akwizytora, p. N. Szmeitera z Kępna, na 50 marek kary. Skazani wniesli rewizję. Obecnie IV senat karny sądu Rzeszy w Lipsku rewizję odrzucił i wyrok zatwierdził.

**□ Pochwała zbrodni.** W Kleparowie pod Lwowem aresztowano rosjanina Aleksę Gawię za pochwalanie morderstwa, dokonanego na arcyks. Ferdynandzie.

## Z Cesarstwa.

**Δ Kara prasowa.** W Petersburgu nałożono areszt na nr. 5 gazety „Zywaja Myśl Truda”. Redaktora pociągnięto do odpowiedzialności sądowej z p. art. 1034 kodeksu karnego.

**Δ Dzieje jednego pisma.** — Z 50 numerów gazety łotewskiej „Jauna Baļa”, wychodzącej w Rydze, nałożono grzywny za 21 numer, na ogólną sumę 4,200 rb. Skonfiskowano 16 numerów. Zamiast grzywny odsiadywało więzienie 9 kolejnych redaktorów.

**Δ Heljodor i Rasputin.** — Były mnich Heljodor złożył synodowi, jak donosi onegdajsze „Russkoje Słowo”, sensacyjne rewelacje o działalności Rasputina.

Fakty przytoczone w rewelacjach poparte nazwiskami świadków, wywołały wśród duchowieństwa wielkie wrażenie.

**Δ Zatrucie lodami.** W Pałowsku w tych dniach zaszedł wypadek masowego zatrucia lodami; zachorowało około 200 osób. Okazało się, że lody zawierały arsenik.

**Δ Smutny koniec wesołej zabawy.** Na letnisku Chomiakowo w tulskiej gub., znalazło się około 40 uczniów, należących do t. zw. „pociesznych”, którzy postanowili ćwiczyć się na wsi w sztuce wojennej. Utworzono armję, wybrano generała i oficerów, lecz nie można było w żaden sposób znaleźć „nieprzyjaciela”. Wreszcie 12 chłopców wiejskich zgodziło się odegrać za 60 kop. rolę „nieprzyjaciela”. Rolę tę odegrali oni tak dobrze, że wkrótce, rozpędzili armję „pociesznych”, pobiwszy ich uprzednio porządnie, a samego generała w pełnym rynsztunku wrzucili do stawu.

**Δ Przepowiednia cyganki.** W Petersburgu niejaka Olga Jutinen spotkała dwie cyganki, z których jedna koniecznie chciała jej powróżyć Jutinen nie zwróciła na nią uwagi i poszła dalej, wtedy jedna z cyganek krzyknęła: „Zabię cię maszyna za obrazę starej Azy!”

W tych dniach J. przechodziła

przez plant kolejowy około stacji Petersburg.

Wtem nadjechał parowóz manewrujący, który poturbował niebezpiecznie.

Dziwnym zbiegiem okoliczności przepowiednia cyganki ziściła się.

## Z Litwy i Rusi.

**× Kanalizacja i wodociągi w Wilnie.** W chwili bieżącej budowa kanalizacji i wodociągów zatrudnia 800 ludzi. Dotychczas zbudowano kanały na ogólnej długości 18 wiorst, długość zaś położonych rur wodociągowych wynosi 25 wiorst. W ogrodzie Bernardyńskim dają wodę 4 studnie artezyjskie.

**× Zjazd lekarzy prowincjonalnych.** Z inicjatywy wydziału lekarskiego wileńskiego rządu gubernjalnego w roku bieżącym odbędzie się w Wilnie zjazd lekarzy prowincjonalnych z Litwy i Rusi. celem wyjaśnienia rozmaitych kwestji w związku z organizacją pomocy lekarskiej dla ludności wiejskiej.

Program prac zjazdu opracuje komitet organizacyjny, który już został ukompletowany.

**× Strejk w Białymstoku.** W związku z ogólnym strejkim tkaczy, w nocy odbyły się rewizje i areszty wśród robotników. Między innymi aresztowano kilku członków zarządów kas chorych. Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu. Strejk ma przebieg spokojny.

**× Skarga na kuratora.** Związkowcy kijowscy podali na kuratora kijowskiego okręgu naukowego, Derewickiego skargę do... Puriszkiwicz. Oskarżają oni kuratora o mazepiństwo i popieranie działaczy ukraińskich w ich knowaniach przeciwko Rosji. Derewickij — zdaniem związkowców — nie liczy się zupełnie z żadaniami partji prawicowych i prowadzi politykę szkolną ręką z partjami lewicowymi, mianował 5 nieprawomyślnych dyrektorów i 3 nauczycieli, uwolnionych z okręgu odeskiego i nie popiera biednych akademików ani radą ani gotówką. Związkowcy proszą, aby Puriszkiwicz zwrócił czyją należy uwagę na działalność p. Derewickiego, który wskutek jakiejś omyłki uważany jest za prawicowca.

## Wiadomości krajowe.

**+ Druga szkoła polska w Częstochowie.** Inż. Wacław Płodowski otrzymał pozwolenie na otwarcie w Częstochowie z początkiem przyszłego roku szkolnego szkoły prywatnej z programem szkół realnych. Wykładowym językiem będzie język polski.

**+ Zapisy meo. Leszczyńskiego.** Zmarły w Warszawie adw. przys. Stanisław Leszczyński, pozostawił poważne zapisy na cele publiczne.

Między innymi zapisał miał sumę sto tysięcy rubli na Towarzystwo biblioteki publicznej im. Kierbedziów, 5,000 rb. na Towarzystwo czytelni m. Warszawy, a nadto cenne swoje kolekcje miał przekazać Muzeum w Rapperswilu oraz Tow. czytelni m. Warszawy celem powiększenia jego zbiorów. Testament otwarty będzie w najbliższych dniach.

**+ Biblioteka publiczna.** Zalegalizowaną została ustawa Biblioteki publicznej w Częstochowie. Koncesjonariuszem jest dr. Józef Pietrasiewicz.

**+ Kursy kooperacji.** Wszczęto starania w kancelarji generał-gubernatora o uzyskanie pozwolenia na otwarcie w Warszawie praktycznych kursów kooperacji im. Stanisława Kierbedzia.

**+ Na pograniczu.** W kwestji przejazdu wojskowych wydano nowe prawa, których mocą przejazd obcych wojskowych przez linję graniczną zachodnią podlega znacznym utrudnieniom i obostrzeniom.

**+ O nasze szosy.** Ministerjum spraw wewnętrznych zażądało terminowo danych, jakie szosy gubernjalne w Królestwie wymagają kapitalnej, jakie średniej i jakie ma-

łej naprawy. Oprócz wskazania długości, żądane są też ścisłe obliczenia kosztów zupełnej naprawy; stoi to w związku z wyjednanem specjalnego kredytu na gruntowną naprawę.

**+ Echa strejku szewckiego.** Onegdaj policja aresztowała 15 agitatorów, którzy obchodzili warsztaty szewckie i namawiali czeladź do porzucania pracy i stawiania lepszych warunków.

**+ Tow. higieniczne.** W Warszawie odbyło się doroczne zebranie członków Tow. higienicznego. Sprawozdanie z budowy gmachu Tow. zdawał dr. Polak. Na budowę wydano dotychczas 60 tys. rb., wykończenie i urządzenie gmachu kosztować będzie jeszcze 40 tys. rb., których Tow. nie posiada. Troska o zdobycie tych funduszy była też przedmiotem narad. Podkreślano, że gmach Tow. mieścić będzie stałą wystawę higieniczną, pracownię i laboratorium, czytelnię i bibliotekę i t. p., a więc instytucje użyteczności ogólnej, słusznem więc będzie odwołanie się do ogółu o poparcie budowy gmachu. Niewątpliwie odezwa w tej sprawie odniesie pożądany skutek.

Z kolei przyjęto sprawozdanie z fundacji im. Stanisława Kierbedzia w Częstochowie, dotyczącej budowy domu noclegowego z gospodą i zakładem kąpielowym dla pątników.

**+ Upadek letnisk.** Na linii kolei terespolskiej, poza Miłosną, stwierdzić się daje upadek wielu dotychczas znanych i popularnych letnisk. W pierwszym rzędzie leży Mińsk-Mażowiecki, który już przestał być letniskiem, do czego przyczyniło się w dużym stopniu pomieszczenie tam oddziału mostowego fabryki Rudzki i Spółka. W Mrozach także jest już niewiele letników, jak również w Mieni i sąsiednich lasach, do czego znowu przyczyniło się gwałtowne trzebieenie wspaniałych lasów kufłowskich.

Największy wszakże upadek letnisk stwierdzić należy w okolicy Dębego Wielkiego. W roku bieżącym po raz pierwszy od lat wielu zamknięto całkowicie letnisko Ostrówek, przez dłuższy czas letnie siedlisko inteligencji warszawskiej, w majątku zaś Łaszczynie, z braku kandydatów, domy letnie rozebrano i sprzedano. Do upadku tych letnisk bez wątpienia przyczyniły się fatalne warunki komunikacyjne na kolei terespolskiej.

**+ Rozpoczęcie zniw.** Donoszą z pod Częstochowy, iż widać tam już na polach powiązane mende. W północnej części Królestwa zbiór żyta rozpocznie się w przyszłym tygodniu, gdyż szczególnie po lżejszych ziemiach, zupełnie ono już zbieleło.

**+ Katastrofa na kolejce.** Wczoraj, wskutek nieostrożności zawiadowcy stacji Klarysew, nastąpiło starcie dwóch pociągów pasażerskich na kolejce Wilanowskiej. Skutki zderzenia były fatalne, gdyż obydwa pociągi, jako w dniu świątecznym, były przepełnione. Parowozy zwały się ze sobą, tworząc jedną masę, kilka wagonów wyskoczyło z szyn. Ucierpieli obaj maszyniści, oraz 15 osób z publiczności, w tym wiele poważnie zranionych. Na miejscu nikt zabitym nie był.

## Kronika.

**— (r) Zatwierdzenie sumy.** Ministerjum spraw wewnętrznych zgodziło się na wydanie z łódzkiej kasy miejskiej 10,000 rb. dodatkowo do rozporządzenia komitetowi robót publicznych, na pokrycie wydatków, związanych z projektowanymi robotami około ulepszenia plantacji miejskich.

**— (r) O handel z Chinami.** Łódzki komitet giełdowy otrzymał zawiadomienie rady zjazdów przedstawicieli przemysłu i handlu, że termin skasowania wolnego handlu (bez cła) z Chinami w pasie lądowym szerokości 50 wiorst wzdłuż rosyjskiej granicy lądowej, wyznaczony pierwotnie na 1 czerwca r. b., odroczonej został do d. 7 sierpnia tegoż roku.

**— (r) Ograniczenia studentów-żydów.** W kołach łódzkich kandydatów na studentów, ży-

dów, otrzymano wiadomość z Pragi czeskiej, że dziekan tamtejszego fakultetu medycznego zwołał wszystkich studentów-żydów z Królestwa Polskiego i Cesarstwa, uczęszczających na kursa I i II i zawiadomił w imieniu rady profesorów, iż z powodu braku miejsca w klinikach, a nawet w audytorjach, studenci owi będą dopuszczani jedynie po udzieleniu pierwszeństwa miejscowym. Radził im przytem, żeby wogóle się przenieśli do innego miasta, i oświadczył, że nowi żydzi zagraniczni nadal wcale przyjmowani nie będą.

**— (k) Ogrody miejskie.** — Magistrat łódzki w roku bieżącym wypuszcza w trzyletnią dzierżawę 19 ogrodów jednomorgowych, stanowiących własność publiczną miasta, położonych w następujących punktach Łodzi:

1 i 2) Około zagajnika, pomiędzy ulicami Dzielną i Mostową dwa ogrody, oszacowane jeden od sumy 15 rb. 25 kop., drugi — 13 rb. 50 kop. dzierżawy rocznie.

3 i 4) Pomiędzy ulicami Mostową i Tkacką dwa ogrody od sumy 10 rb. i 13 rb. 50 kop.; 5 i 6) przy ulicy Podzagajnikowej pomiędzy ulicami Mostową i Tkacką dwa ogrody od 15 rb. i 11 rb. 75 kop. 7) przy ul. Podzagajnikowej, pomiędzy ul. Tkacką i lasem miejskim, od sumy 8 rb. 25 k.; 8) około Zagajnika przy granicy wsi Widzew od 7 rb. 75 kop.; 9) w temże miejscu od 8 rb. 25 kop.; 10) przy granicy wsi Doły, naprzeciwko nowego cmentarza od 8 rb.; 11) przy przedłużeniu ul. Dzielnej z jej lewej strony od 10 rb.; 12) przy ul. Wodnej na rogu Nawrot od 115 rb.; 13) przy ul. Wodnej dwa ogrody od sumy 269 i 161 rb.; 14 i 15) przy przedłużeniu ul. Południowej i przy ulicy Podzagajnikowej od 11 rb.; 16) przy projektowanym przedłużeniu ulicy Południowej od 15 rb.; 17) przy ul. Wysokiej od 7 rb. 50 kop.; 18) przy projektowanym przedłużeniu ul. Cegielnianej od 10 rb. i 19) przy ulicy Wysokiej od 9 rb.

Przetargi publiczne na wydzierżawienie tych ogrodów odbędą się w magistracie łódzkim w dniu 28 bież. mies.

**— (r) Dochody kolejek.** Według urzędowych wykazów ogólny dochód kolejek podjazdowych, które zyskiem dzielą się ze skarbem, w r. 1913 wynosił: dochód łódzkich kolejek podjazdowych (4 linje) 549,272, kolejki mareckiej 243,560, kolejki Piotrków—Sulejów 51,607, Jabłonno—Wawerskiej 241,553, grójeckiej 848,724, kolei Herby—Kieleckiej 21,637,757 i kolei łódzko-fabrycznej rb. 2,249,065. Dochód wszystkich kolejek zwiększył się.

**— (k) Z komisji gubernjalnej do spraw ubezpieczeń robotników.** Członek z wyboru ze strony robotników łódzkich komisji gubernjalnej piotrkowskiej do spraw ubezpieczenia robotników, p. M. Marczewski z powodu nawału pracy w zarządzie związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włóknistego gub. piotrkowskiej, zrzekł się piastowania swego mandatu. Na jego miejsce wstąpił do komisji ubezpieczeniowej p. Wolczyński, delegat z fabryki Tow. akc. manufaktury Karola Scheiblera.

**— (m) Z Tow. akcyjnych.** — Tow. akc. S. Szeps i sp. zakończyło 1903 r. czystym zyskiem 47,869 rb. 57 kop., z czego 4,281 rb. 24 kop. odliczone na kapitał zapasowy, 40,000 rb. na dywidendę (5 proc.) i pozostałości 3,008 rb. 33 kop. przenieść na rok 1914.

— Tow. akc. manufaktury wełnianej Stiller i Bielszowski, dało czystego zysku 65,866 rb. 31 kop., z czego na dywidendę odliczone 60,000 rb., na kapitał zapasowy 3,029 rb. 42 kop. na amortyzację maszyn — 7,395 rb. 60 kop. i na amortyzację budynków — 13,047 rb. 16 kop., przelano na 1914 rok 5,866 rb. 81 kop.

**— (r) Zawieszenie wypłat.** Otrzymało tu wiadomość, że w Taszkencie zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „D. Bekdżanow”. Pasywa wynoszą 150,000 rb.

**— (r) Bankructwo.** W Łodzi zbankrutowała firma Jochel Goldberg, posiadająca składy towarów manufakturowych. Pasywa wynoszą 100,000 rb. Goldberg uciekł z Łodzi



niewiadomo dokąd. Wywiózł on przedtem wszystkie towary tak, iż w składzie nie było niczego.

— (a) **Z dyrekcji naukowej.** Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej p. Bielajew wyjechał wczoraj na urlop. Zastępować go będzie inspektor szkół ludowych z rajonu Noworadomskiego p. Koow.

— (d) **Nowe szkoły.** Dyrekcja naukowa naznaczyła już na nauczycieli i nauczycielki do otwieranych od przyszłego roku szkolnego 60 nowych kompletów szkół miejskich. W szkołach tych znajdzie miejsce 3,000 dzieci.

— (d) **Muzeum pedagogiczne.** Projektowane w Łodzi muzeum pedagogiczne otwarte będzie nie u nas, lecz w Piotrkowie, na co przeznaczono ze skarbu państwa 50 tys. rubli.

— (r) **Zydzi łódzcy na jarmarku.** Minister handlu i przemysłu przyjął życzenia starania fabrykantów łódzkich co do tego, aby zezwolono żydom wynajmować sklepy na jarmarku w Niższym Nowogrodzie. Jednakże kwestja ta zdecydowana będzie dopiero przez Radę ministrów, która rozpoznawać ją będzie w przyszłym tygodniu.

— (k) **O unormowanie dnia pracy.** Na skutek częstych skarg robotników na majstrów i właścicieli drobnych zakładów przemysłowych o zrywaniu 10-godzinnego dnia roboczego, poli-majster m. Łodzi zawiadomił zarządy odnośnych związków zawodowych, iż w wypadkach naruszenia przez właścicieli zakładów przemysłowych i warsztatów, postanowień obowiązujących o normalnym wypoczynku, należy meldować odnośnym komisarzom cyrkulów policyjnych, którzy ze swej strony obowiązani są pociągnąć winowajców do odpowiedzialności sądowej. W wypadku, gdy robotnicy z własnej woli przekroczą postanowienie obowiązujące, będą odpowiadać na równi z właścicielami zakładów i warsztatów.

— (m) **Stow. majstrów przedsiębiorczych.** W sobotę o godz. 8 wieczorem w lokalu przy ul. Andrzeja nr. 4, odbyło się zebranie miesięczne członków stowarzyszenia majstrów przedsiębiorczych. Przewodniczył prezes p. B. Wange. Sprawozdanie kasowe za czerwiec r. b. wykazało, że wpływy z pozostałością z poprzednich miesięcy wynosiły 3,072 rub. 72 kop. wydatki zaś tylko 2 rb. 10 kop., pozostało zatem na lipiec 305 rb. 62 kop.

Korzystając z udzielonego pozwolenia gubernatora piotrkowskiego, zarząd stowarzyszenia zorganizował dotychczas jedną pogadankę fachową z pośród szeregu zaprojektowanych dla swoich członków. Wygłosił ją nauczyciel szkoły rzemiosł p. Piaskowski na temat „Z przedsiębiorstwa“.

Zastanawiano się nad sprawą przyszłego lokalu stowarzyszenia. Do wynajętego lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 165. Stowarzyszenie wprowadzić się nie może, gdyż komisja techniczno-budowlana nowej oficyny nie przyjęła, zabraniając właścicielowi wpuszczenia lokatorów. Zarząd stowarzyszenia zmuszony jest od 14 lipca wyszukać nową siedzibę.

Wśród licznych wniosków wyłonił się projekt wynajęcia sali od 8 oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej nr. 54.

— (m) **Łódź bez oświetlenia.** W sobotę o godz. 1 i pół w nocy w okolicach kolei fabryczno-łódzkiej dała się słyszeć denotacja, a następnie syk uchodzącej pary. Jednocześnie w całym mieście pogasło światło elektryczne.

Po zasięgnięciu informacji w elektrowni, okazało się iż z niewyjaśnionej przyczyny wysadzone zostały bezpieczniki i automaty w głównej hali dynamo-maszyn, wobec czego, w celu zapobieżenia wypadkom wypuszczono parę z kotłów. Światła nie było w mieście w przeciągu 1 i pół godziny.

— (k) **Strajki.** W fabryce Józefa Rotbarda przy ul. Cegielnianej pod nr. 3 tkacze ręczni w liczbie 40 zażądali podwyżki płacy zarobkowej o 25 proc. Nie uzyskawszy uwzględnienia swych żądań onegdaj porzucili pracę.

— (k) W fabryce Prajsa i Wojskowskiego przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 158, tkacze w liczbie 25 zażądali podwyższenia płacy zarobkowej o 25 proc., nie otrzymawszy zaś uwzględnienia swych żądań, porzucili pracę. Obecnie administracja fabryki ofiarowuje robotnikom 10 proc. podwyżki, lecz robotnicy nie zgadzają się i strejk trwa dalej.

— (k) **Bojkot robotników.** Z fabryki braci Seibert przy ul. Suwalskiej pod № 6, wydalone 5 robotników, z nich jednego członka komisji rewizyjnej kasy chorych następnie członka zarządu i 8 pełnomocników. Wydalenie nastąpiło nagłe bez wskazania powodów. W kilka dni potem dwóch z wydanych robotników znalazło pracę w fabryce braci Samet przy ul. Widzewskiej pod № 186.

Po przepracowaniu jednego dnia na następny dzień obaj robotnicy wezwani są nagle do kantoru fabrycznego, gdzie zarządzający oddaje im paszporty i wypłaca zarobek, komunikując jednocześnie, że pomimo tego, iż są oni zdolnymi tkaczami i on jest z ich pracy zadowolony lecz pracować nadal w fabryce nie mogą dla przyczyn których on im wyjaśnić nie może. Zachodzi tu zatem wypadek systematycznego bojkotowania robotników przez fabrykantów posiadających widocznie potajemne „czarne listy“ robotników, którzy biorą udział w pracy organizacyjnej ubezpieczenia robotników.

— (r) **Przemianowanie firmy.** Firma Karol Kroening przemianowana została na Tow. akc. przedsiębiorczo-bawełniane z kapitałem zakładowym rb. 1,800,000. Do nowego T-wa wstąpił przemysłowiec łódzki: Karol Kroening z kapitałem 600,000 rubli, oraz pp. Emil Eisert, Karol Eisert i Otto Szule po 400,000 rubli każdy.

— (k) **Nowy zakład przemysłowy.** W Łodzi powstała nowa firma fabryki towarów manufakturowych „Markus Tow. i S-ka“. Kapitał zakładowy nowego przedsiębiorstwa stanowi sumę 50,000 rb.

— (r) **Wzloty Poirée'go.** Tow. wyścigów w Warszawie nie zgodziło się udzielić swego terenu na wzloty Poirée'go, które wobec tego wczoraj rano nie odbyły się. O ile lotnik z Tow. wyścigów konnych do porozumienia nie dojdzie, dokona on jednego wzlotu dla przedstawicieli prasy na polu wojennym mokotowskim, poczem przyleci na swoim aparacie do Łodzi.

— (m) **Ze Stow. majstrów fabrycznych.** W sobotę, o godz. 8 wieczorem w lokalu na Nowym Rynku nr. 6, odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. K. Pestkowskiego zebranie miesięczne stowarzyszenia majstrów fabrycznych gubernji piotrkowskiej, przy współudziale 50 członków.

Po odczytaniu protokołu z poprzednich zebrań, przewodniczący zakomunikował, że 12 lipca organizuje się wycieczka do Łowicza dla członków i ich rodzin. Wyjazd nastąpi o godz. 2 i pół rano z dworca kaliskiego, powrót zaś o godz. 10 wieczorem przez Skierniewice. Koszty wyniosą mniej więcej 3 rb. od osoby. Zapisy przyjmuje się do czwartku. P. Pestkowski w streszczeniu zdawał sprawę ze zjazdu delegatów w Częstochowie, odbytego d. 28 i 29 czerwca r. b. W poczet członków rzeczywistych przyjęto p. Nikodema Jeske i Jana Rogalskiego.

— (r) **Wycieczka do Aleksandrowa i Woli.** Zarząd łódzkiego oddziału polskiego Tow. krajowego organizuje w niedzielę, d. 12-go b. m., zbiórką wycieczkę swych członków do Aleksandrowa i Woli.

Piotrkowski rząd gubernjalny nakazał zamknięcie oddziału zgierskiego Stow. zawodowego tkaczy zarobnych na Bałutach.

— (r) **Kursy letnie.** W Bałuckiej szkole miejskiej № 1, przy ulicy Sztarka № 8/5, otwarte zostały 6-tygodniowe kursy letnie, na które będą przyjmowane dzieci od lat 8, za opłatą 1 rub. 50 kop.

Dzieci, które będą uczęszczać na kursy będą miały pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły.

Zapisy rozpoczną się od dnia 6 lipca.

— (k) **Z gminy braci Morawczyków.** Warszawski konsystorz ewangelicko-augsburski zażądał od stanowisko starszych członków zarządu gminy Hernhuttów (braci Morawczyków) w Łodzi, następujące osoby: Emanuela Cerfasa, Jerzego Rodego, Rudolfa Szylego, Ernesta Liberta, Ludwika Mitke i Ottona Sztencla.

— (r) **Burza z ulewą.** W sobotę po południu nad Łodzią i okolicami, przechodziła dwukrotnie gwałtowna burza. Spadł ulewny deszcz. Jak zwykle, tak i tym razem, woda wyrządziła znaczne straty, zalewając bruk drowniony na wielu ulicach. Na pewien czas musiano wstrzymać ruch tramwajowy. Na niektórych ulicach woda sięgała koniom do kolan.

### Wypadki.

— (a) **Ujęcie szantażysty.** Do niejakiemu Bernarda Zagera, z zawodu fryzjera, zamieszkałego przy ulicy Ciemnej № 66, przed pewnym czasem zgłosił się jakiś nieznamy, który przedstawił mu się jako urzędnik policji i zaproponował mu dostarczenie potrzebnych do otwarcia rezury dokumentów.

Na kosztą staraj zażądał od niego 200 rub.

Zager, chcąc rzeczywiście otworzyć sobie rązre, dał się złapać na lep obietnic nieznamomego i dał mu żądane 200 rub., świadectwa zaś miał otrzymać po kilku dniach.

Od czasu tego upłynęło kilka tygodni, lecz ani świadectwa, ani urzędnika tego nie było widać, wobec czego Zager zwrócił się o pomoc do policji, która wszczęła dochodzenie i szantażystę w osobie niejakiemu Antoniego Kiernicha, 40 lat, zamieszkałego przy ulicy Dębowej № 51, aresztowano. Sprawę zaś skierowano do sądujiego śledczego.

— (a) **O kradzież pasów.** Policja, prowadząc śledztwo w sprawie kradzieży pasów transmisyjnych w lutym z fabryki Karola Utza w miejscowości „Mania“, dowiedziała się, że podobno pasy znajdują się u niejakiemu Moszka Kawenoki, przy ul. Cegielnianej nr. 56, wskutek czego urządziła rewizję u Kawenoki i znalazła spora ilość pasów zabranych takowe dla pokazania Utzowi, a ponieważ Kawenoki twierdził, że takowe kupił legalnie, więc dla rozstrzygnięcia sprawy, pasy z wyjątkiem jednego, który nie był przez p. U. poznany, skierowano do sądu. Chcąc zaś ustalić kto jest właścicielem ostatniego pasa, ogłoszono w miejscowych dziennikach.

Na skutek tego, do policji zgłosił się niejaki Grzegorz Rotte właściciel składu fabrycznych pasów, przy ul. Milsza nr. 4, i zameldował, że u niego przed paru tygodniami skradziono podobne pasy na sumę 1,021 rb. i że pas ten jest jego własnością, tem bardziej że na nim są znaki, które on porobił. W celu ustalenia właściciela owego pasa, przeprowadzono śledztwo, które skierowano do sądu.

— (p) **Skok z okna.** Przy ul. Cegielnianej nr. 88, Janina Tomaszewska, służąca lat 20, w zamiarze samobójczym wyskoczyła z okna drugiego piętra na bruk i uległa pęknięciu czaszki, wstrząśnieniu mózgu i ogólnym obrażeniom. W drodze do szpitala zmarła. Zwłoki złożono w trupiarni szpitala Poznańskich.

— (m) **Żywcom pogrzebany.** Straszny wypadek zdarzył się onegdaj przy ul. Głowackiej, gdzie obok cegielni Baumgolda, znajdują się doły, z których okoliczni mieszkańcy wybierają piasek. O godz. 6 wiecz. 12-letni Czesław Kozioł zaczął wybierać piasek; nagle obsunęła się ziemia i zasypała chłopca. Wypadek ten spostrzegli robotnicy cegielni i pośpieszyli na pomoc. Chłopca wydobyto ze słabymi oznakami życia, tak że po upływie kilku minut zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

— (a) **Małoletni złodzieje.** Do sklepu Dwojry Falk, przy ulicy Składowej № 18, weszło dwóch chłopców i korzystając, że sklepikarka była zajęta klientami, dobrali się do kasy i zabrali z szufladki 1 rb. 50 k. ale byli w porę spostrzeżeni i odproawdzeni do cyrkulu, gdzie okazało się, że są to: Władysław Bramiń-

ski, 14 lat i Franciszek Malowaniec, 12 lat; obu chłopców osadzono w areszcie.

— (p) **Poród w rowie.** Na stacji obwodowa kolei kaliskiej dziesięcioletniej nocy przyjechała z gubernji Witebskiej Anna Jamira, wyrobnicza, lat dwudziestu i opuściwszy wagon w rowie, obok stacji powiła syna.

Odwieziono ją do przytułku położniczego przy ulicy Dzielnej.

— (m) **Rażony piorunem.** W ubiegłą sobotę podczas burzy piorun uderzył w dom Wieczorka w osadzie Mani i raził 8-letniego jego synka, silnie go kontuzjując. Od iskry elektrycznej zapalił się rzeczy w mieszkaniu, lecz pożar ugasił domownicy.

Zamiast wezwać Pogotowie do porażonego dziecka, zakopano go po szyję w ziemię i w ten prostaczy sposób ratowano. Dobrze jeszcze że dziecko było niezbyt silnie kontuzjowane, gdyż ten sposób ratowania przyczynił by się do jego śmierci.

— (m) **Rażony prądem elektrycznym.** W sobotę w nowej tkalni Tow. akc. I. K. Poznański przy ul. Ogrodowej nr. 17, pomocnik ślusarski Józef Woźniak został rażony prądem elektrycznym i poniósł śmierć na miejscu.

— (a) **Kieszonkowe kradzieże.** Na placu Starożytnym, Stanisławowi Trzewikowskiemu kieszonkowemu skradł woreczek z 5 rb. 80 kop. i Augustowi Bratkrajcowi też woreczek z 1 rb. 80 kop., w obu wypadkach kieszonkowcy zostali zatrzymani. W cyrkule okazało się, że są to zawodowi złodzieje kieszonkowi Hersz Rajzman 19 lat i Szaja Libiskind 15 lat. Obaj osadzeni zostali w areszcie.

— Przechodzącemu na ul. Zgierskiej Szlamie Chmielnickiemu (Piotrkowska nr. 64) naprzeciw domu nr. 11, jakiś złodziejask wyciągnął z kieszeni pałta portfel, w którym się znajdowało 136 rb. gotówką i weksli na 1,000 rubli.

— (a) **Kradzież z mieszkania.** Zamieszkały przy ul. Średniej nr. 80, Karol Braus zameldował w policji, że podczas jego nieobecności z mieszkania skradziono garderobę i różne rzeczy wartości 479 rb. 90 kop.

— (r) **Uderzony siekierą.** Na rogu ulic Spacerowej i Łagiewnickiej Piotr Trenel, ślusarz z zawodu lat 33, podczas kłótni z „przyjacielem“ został uderzony siekierą. Poszkodowany odniósł rany twarzy i lewego ramienia.

— (m) **Samobójstwo brata Daniela Sztefera.** W sobotę wieczorem w komórcie domu przy ulicy Gubernatorskiej nr. 14 powiesił się Michał Sztfer, 62 l., brat ustawionego bandyty Daniela Sztefera

Denat był stróżem oznaczonego domu i sływał jako nalógowy pijak. Przed tygodniem targnął się on już na swoje życie, również przez powieszenie, lecz w porę go spostrzeżono i odcięto.

Przyczyna samobójstwa — manja prześladowcza.

— (m) **Groźny pożar.** W sobotę, o godzinie 1 w nocy, wszystkie oddziały straży ogniowej zaalarmowane zostały do pożaru przedziałni Maksy Rosenblatta, przy ulicy Średniej № 88.

Gdy przybyła straż ogniowa, ogień ogarnął już prawie skrzydło ogromnego trzypiętrowego budynku fabrycznego tak, że o ratunku tej części budynku nie było już mowy.

Ograniczone się tylko do niedopuszczenia ognia do drugiej połowy fabryki przedzielonej od pożaru pięciopiętrową ubikacją, przeznaczoną na windę. Lecz wysiłki straży ogniowej z braku wody były daremne.

Niszczący żywioł z gwałtowną siłą przerzucił się do lewego skrzydła i strawił je doszczętnie. Z ogromnej fabryki po upływie dwóch godzin pozostały tylko zgłiszcza.

Według zebranych na miejscu wiadomości fabryka była czynna do godziny 10 wieczorem. Po wyjściu robotników w fabryce pozostali tylko majster i trzech robotników w celu obejrzenia maszyn i dokonania poprawek. Ogień zauważyli oni o godzinie 1 w nocy na drugim piętrze prawego skrzydła. Płomienie mając łatwo palny materiał ogarnęły mo-



mentalnie całe piętro, tak że robotnicy musieli się ratować ucieczką.

W ogniu spłonęło 10 asortymentów przedmiotów, oraz niewielka ilość bawełny.

Straty wynoszą przeszło pół miliona rubli.

Fabryka zaasekurowana była w 4 towarzystwach.

— (k) **Pożar.** Dziś o godz. 6 m. 30 rano, zawezwano I oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na ul. Wolborską nr. 22, gdzie zapalił się licznik zegarowy gazowni miejskiej. Ogień został ugaszony przez lokatora przed przybyciem straży ogniowej.

— (k) **Pożar od pioruna.** — Onegdaj podczas burzy, piorun uderzył w stajnię H. Gryglera, przy ul. Zakratnej Nr 5.

Dwa konie zostały kontuzjowane, ogień słumiono w zarodku.

**Zamiejscowa.**

— (x) **Wspólna kasa chorych w Zgierzu.** Wczoraj o godzinie 10 rano, w domu F. Swatka przy ul. Zakręt w Zgierzu, pod przewodnictwem p. A. Kohla i w obecności inspektora fabrycznego 6 okręgu powiatu łódzkiego oraz komitetu organizacyjnego z prezesem p. St. Markowiczem na czele, odbyło się zebranie delegatów fabrycznych, w sprawie założenia w Zgierzu wspólnej kasy chorych. Z ogólnej liczby 88 delegatów, reprezentujących robotników 32 fabryk, przybyło na zebranie 77.

Sprawę referował pan inspektor, na wniosek którego opracowano ustawę dla organizującej się kasy i omówiono niektóre warunki, dotyczące powołania tej instytucji do życia.

W myśl opracowanej wczoraj ustawy, zgierska wspólna kasa chorych obejmie wszystkie fabryki miejscowe, zatrudniające od 20 do 200 robotników i liczyć będzie z górą 2000 uczestników. Zebrania ogólne kasy składać się będą z 88 pełnomocników wybieranych z pośród robotników i fabrykantów corocznie. W skład zarządu kasy, na czele którego stać będą prezes i dwaj wiceprezesi, wejdzie 11 osób, w tym ze strony robotników 6 i ze strony fabrykantów 5.

Co się tyczy określenia wysokości składek i zapomóg, oraz wynagrodzenia dla członków zarządu i komisji rewizyjnej, to sprawę tę przekazano do decyzji ogólnego zebrania pełnomocników kasy.

Na kapitał zapasowy postanowiono odtrącać od składek 5 proc.

Obrazy trwały do godziny 12 i pół w południe.

— (k) **Odmowa.** Na starania, czynione przez aptekarzy łódzkich, pp.: Leopolda Skulskiego i Franciszka Winieckiego o uzyskanie koncesji na otwarcie apteki w Rudzie Pabjanickiej, gminy Brus, pod Łodzią, władze odpowiedziały odmownie.

— (k) **Zamknięcie oddziału związku zaw.** Gubernator piotrkowski polecił zamknąć oddział bałucki związku zgierskiego majstrów przemysłu włóknistego pracujących w tkalniach zarobnych, jako otwarty bez uwzględnienia odnośnych postanowień i przepisów obowiązujących. Założycieli związku polecono oddać pod sąd z art. 124 kod. karnego.

— (k) **Kasa chorych w fabryce Kindlera w Pabjanicach.** Ostateczne zebranie pełnomocników do kasy chorych w fabryce Tow. akc. manufaktur R. Kindlera w Pabjanicach, wyznaczone zostało na nadchodzącą środę, d. 8 lipca, celem rozpatrzenia i ustanowienia warunków funkcjonowania kasy i terminu jej otwarcia.

— (k) **Szkoły w Pabjanicach.** Zebranie organizacyjne, w którym mogą przyjąć udział wszyscy opłacający składkę szkolną, odbędzie się w niedzielę d. 12 lipca roku bieżącego w sali Towarzystwa gimnastycznego przy ul. Długiej o godz. 8 po południu.

Do podziału podatku szkolnego wybrano komisję tymczasową, do której weszli pp. W. Kamiński, W. Ejchler, P. Wend, J. Haus, R. Budziński, K. Pączkiewicz, H. Wiazłowiec, Fr. Lorentowicz, E. Kratoch, Z. Trynk, A. Weis i H. Gertner.

— (k) **Szosa z Pabjanic do Lutomska.** Właściciel majątku Porszewice p. Karol Steinert zapre-

jektował budowę drogi szosowej z Pabjanic przez Porszewice, gm. Górka Pabjanicka, do Lutomska P. Steinert ofiaruje się wybudować szosę własnym kosztem przez grunta własne oraz na szosę przez grunta włościańskie ofiaruje pożyczkę, która ma być spłaconą w ciągu lat 14.

Propozycja p. Steinerta przyjęta została przychylnie przez władze i ma być rozważana na zebraniach gromadzkich wsi, przez które przejdzie szosa.

— (r) **Tow. szkolne w Pabjanicach.** W Pabjanicach powstaje Tow. szkolne, które obejmuje kierunek nad miejskimi szkołami początkowymi. Wkrótce odbędzie się zebranie obywateli, płacących składki szkolne, w celu wybrania członków zarządu Tow. szkolnego.

— (z) **W sprawie przyłączenia os. Antoniew Stoki do Łodzi.** W swoim czasie obywatele os. Antoniew Stoki, powstałej prze-ważnie na gruntach majątku tejże nazwy, należącego do p. St. Wojciechowskiego, zwrócili się do ministerjum spraw wewnętrznych z prośbą o przyłączenie tej miejscowości do Łodzi. Obecnie ministerjum zażądało od naczelnika powiatu łódzkiego dostarczenia danych o charakterze tej osady, liczbie domostw, obszarach ziemi i t. p.

Do zbierania takich danych przystąpił już urząd gminy Nowosolna, w skład której wchodzi Antoniew Stoki.

— (i) **Nowe gimnazjum.** Wobec zamierzonego otwarcia w gub. kaliskiej jeszcze jednego gimnazjum męskiego, zarząd miejski w Zduńskiej Woli stara się, aby gimnazjum zostało otwarte w tem mieście. Magistrat Zduńskiej Woli postanowił wypłacać na utrzymanie gimnazjum po 12,000 rb. rocznie.

— (r) **Gorączkowa praca w fabrykach.** W Zduńskiej Woli wszystkie fabryki zarzucone są ob-stalunkami. Także zarobne nie są w możności wykonać na termin towarów dla fabrykantów łódzkich, którzy dostarczają im osnowę do wyrobienia. Większość fabryk zatrudnia robotników po kilka godzin dłużej, poza normalnym czasem robot-czym; niektóre fabryki zaczęły pracować na dwie zmiany, dniem i nocą. Robotnicy zarabiają obecnie dobrze. Snowacze i snowaczki otrzymują po 18 do 20 rubli tygodniowo. Thacze przy warsztach mechanicznych pobierają od 7 do 10 rubli tygodniowo; trajberki i sztoperki od 6 do 8 rubli tygodniowo.

— (k) **Prezydent miasta pod sądem.** Wskutek rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego oddano pod sąd prezydenta m. Łasku, Adama Wernera z 362 artykułu kodeksu karnego.

— (r) **Echa epepei Daniela Steffera.** Znalezione w lesie dąbrowskim pod Tomaszowem Rawskim zawieszono na gałęzi siedmiesięcioletniego Jakóba Simkowskiego, mającego dostąpić „obejście“ w Dąbrowie. Simkowski przez długi czas przechowywał u siebie Daniela Steffera, a w końcu tknięty wyrzutami sumienia, targnął się na swoje życie.

— (z) **Pomór na bydło.** W Szarem Złotnie gminy Rąbień, w zagrodach Wojciecha Wróbla i Kacpra Flisidka, wybuchła wśród bydła epidemia zapalenia płuc, wobec czego ośm krów sprzedano z licytacji publicznej na ubój a dwie, jako znajdujące się w stadium silnego rozwoju choroby, zabito na miejscu i zakopano.

— (x) **Kradzież przedzy.** W nocy z czwartku na piątek, na szosie Strykowskiej, w pobliżu wsi Kliszki, w gm. Dobrej, z wozu L. Pomeranica jadącego z Łodzi do Strykowskiej, niewiadomi złoczyńcy skradli 400-funtową pakę przedzy, wartości 300 b.

— (z) **Pożar od pioruna.** — Wczoraj, o godzinie 2 po południu, podczas przeciągającej nad okolicą burzy, we wsi Kontrawersie, w gminie Nakleńnica, spłonęła od uderzenia pioruna zagroda włościańska.

Piorun uderzył w stodołę, która w okamgnieniu stanęła w płomieniach, a stąd ogień przeniósł się na pozostałe budynki zagrody.

W pół godziny z całej zagrody pozostały zgłiszcza.

Straty wynoszą 3000 rub.

**Ze sceny i estrady.**

**Koncertowy ogród Manteuffla.**

Z kancelarii koncertowej komunikują nam:

Niesłychanym powodzeniem cieszył się wczorajszy koncert orkiestry symfonicznej pod batutą świetnego jej kierownika, p. Bronisława Szulca, którego publiczność po każdym numerze rzesiście oklaskiwała. Szczególnym powodzeniem cieszyły się „Sceny neapolitańskie“ Masseneta i „Rapsodia węgierska Nr 2“ Liszta.

Dzisiejszy program koncertu zapowiada utwory: Auber, Eilenberg, Kątskiego, Heralda, Lehara, Gounoda, Rubinsteina, Mascagniego i innych.

We środę „Wieczór kompozytorów niemieckich“ Symfonia H-moll (nieukończona) Szuberta i wiele innych.

**Z muzyki.**

Koncert symfoniczny pod dyr. Bronisława Szulca.

Godnym pożalowania jest los twórcy, którego polot genialny nie zostaje zrozumiany, który nie zdola wnieść do swych wyżyn powolnych słuchaczy...

Tak było na piątkowym koncercie, poświęconym całkowicie twórczości Beethovena, którego tony publiczność tym razem chłodniej przyjmowała, niż zwykle. I nie w tem dziwnego. Bo niewszystkie utwory można wykonywać *zawsze i wszędzie*, a już najmniej nadaje się na ogród, w dodatku przepiękny, symfonia czwarta B-dur ze swoją subtelną koronkową strukturą, którą najmniejszy szmerek w strzępki rozrywa.

A reszta programu? 3 — wyraźnie trzy gigantyczne uwertury, któremi pojedynczo możnaby z większym powodzeniem 3 wieczory rozpocząć, figurowały w jednym wczorajszym programie. To już dla największego żarłoka muzycznego jest za wiele — bo cały ten pomysł poświęcenia całego wieczoru twórczości nawet najgenialniejszego twórcy uważam za niefortunny...

Nawet p. Siskierka, skrzypek bardzo uzdolniony, wolałby — jest to moje osobiste przypuszczenie — tego wieczoru inny utwór zagrać, niż koncert D-dur.

F. H.

**Z sali obrad.**

**Z Tow. „Nasz Dach“.**

Wczoraj o godz. 8 po poł., odbyło się w II terminie, przy ul. Władzowskiej pod nr. 117, ogólne roczne zebranie członków Tow. współdzielczego budowy tanich mieszkań dla niezamożnej ludności miasta Łodzi „Nasz Dach“.

Po zagajeniu obrad przez prezesa zarządu p. T. Pydę, na przewodniczącego obrad powołano p. W. Denela, który ze swej strony na asesorów zaprosił pp.: Franjasza i J. Ulatowskiego, a na sekretarza p. M. Drobarka. Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły odczytał p. Osieński. Bilans za rok 1913 zamknięto sumą 3,394 rb. 50 kop.

Po upływie 8 lat od czasu zalegalizowania, Towarzystwo przystępuje obecnie do budowy pierwszego domu na placu własnym, wartości 2,657 rb., przy ul. hr. Krasińskiego obok rzeźni miejskiej. Plan oraz kosztorys budowy kamienicy trzy-piętrowej o 23 mieszkaniach, składających się z pokoju i kuchni opracował inż. Szereszewski. Koszta budowy obliczone są na 35,000 rb. Zebrani upoważnili zarząd do zaciągnięcia pożyczki w sumie 15,000 rb. ze specjalnych funduszy budowlanych „Częstochowskich“, przy urzędzie gubernialnym piotrkowskim. Pożyczka zaciągnięta zostanie na 8 proc. ze spłatą w ciągu lat 22, przyczem pierwsza rata zostanie wpłacona dopiero w roku trzecim od chwili uzyskania pożyczki. Na dzień 1 stycznia roku bieżącego Tow. liczyło 224 członków i posiadało 70 rb. gotówką

oraz 143 rb. na lokacie w I Towarzystwie pożyczkowo-oszczędnościowym. W końcu do zarządu wybrano na miejsce ustępujących: T. Tydy i J. Wasilewskiego pp.: L. Totakowskiego i Br. Szalińskiego, na zastępców Wł. Denela i P. Bala; do komisji rewizyjnej M. Drabarka, M. Matuzewskiego i P. Pydę. (k)

**Ze związku przemysłu włóknistego.**

Wczoraj, o godz. 10 rano, w lokalu własnym przy ul. Radwańskiej Nr 9, odbyło się w drugim terminie ogólne zebranie informacyjne członków związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włóknistego gub. piotrkowskiej. Zebranie zaga-i i przewodniczył obradom prezes związku, p. M. Marczewski, zaznaczając, że na 380 członków związku, zaledwie 70 przybyło na zebranie. Dotychczasowa działalność związku jest nader słaba i to z winy samych członków, którzy sprawami związku poza optacaniem składek prawie się nie interesują.

Związek oprócz centrali łódzkiej posiada dwa oddziały, w Zawierciu i Pabjanicach, otwiera zaś obecnie dwa nowe, mianowicie w Sosnowcu i Zgierzu. Zarząd legalizuje bibliotekę oddziału w Zawierciu. Zorganizowano dla członków związku pomoc prawną, obowiązki doradcy prawnego związku objął adw. przys. p. Kamiński. Obecnie zarząd organizuje pomoc lekarską dla członków.

Stan pieniężny kasy oddziału łódzkiego przedstawia się nader smutnie, ze względu na liczne wydatki, tak, że zarząd z trudnością oszczędza pieniądze, niezbędne na wydawanie zapomóg członkowskich, część winy spada za to na niektórych członków, ociągających się z regularnym wpłacaniem składek członkowskich.

Do dnia 1 lipca r. bież. przychód w oddziale łódzkim wyniósł 862 rb. 15 kop., po potrąceniu 629 rb. 04 k. wydatków pozostaje w kasie 233 rb. 08 kop. W kasie oddziału pabjanickiego przychód wyniósł 487 rb. 25 kop., z tego wydatkowane na potrzeby lokalne 75 rb. 22 kop., pozostało do kasy centrali łódzkiej 41 rb. 75 k. pozostaje w kasie 370 rb. 28 kop.

W Zawierciu przychód wyniósł 121 rb. 50 kop., rochód 68 rb. 81 k. pozostaje 52 rb. 69 kop. Członków związku liczy w Łodzi 380, w Pabjanicach 220 i w Zawierciu 80 razem 680. Następnie odczytano protokół poprzedniego ogólnego zebrania w d. 20 marca r. b. i podkreślono, iż opierając się na praktyce i doświadczeniu demokracji robotniczej, taktyka związku w chwili obecnej musi być skierowaną ku bezwzględnej stowosowaniu zasad bezpartyjności.

Tylko broniąc nieugięte wszystkie potrzeby i zadań robotniczych związek wypełnić może zarówno swe zadania podniesienia dobrobytu ogółu robotników, jak również przychylni się do wyzwolenia proletariatu robotniczego na innych polach, zwłaszcza u nas, gdzie przemysłowcy korzystają z całkowitej wolności organizacji dla obrony swych interesów podczas gdy robotnicy są pod tym względem ograniczeni.

Zorganizowano na zebraniu komisję wyszukiwania pracy, do której weszli pp.: W. Suski, W. Ciołek, J. Dudkiewicz, A. Rychliński, J. Dede-cjus, oraz zastępca A. Miński. W celu prowadzenia działalności kulturalno-oświatowej i przez popieranie czytelnictwa, walki z pijactwem i podniesienia moralności, utworzono komisję kulturalno-oświatową, w skład której weszli pp.: S. Sobolewski, J. Weiberg, P. Jelonek, L. Szumarowski, J. Olejniczak, oraz zastępca F. Walczak. W wolnych wnioskach poruszono kwestję uregulowania dnia pracy w drobnych zakładach przemysłowych branży włóknistej, półczoszarzniach i t. p., oraz usunięcia od pracy w tych zakładach małoletnich, którzy pracują tam nie tylko w dzień, lecz również i w nocy wraz z kobietami, po 11 do 12 godzin na dobę, co jest przez prawo niedozwolone.

W tej sprawie postanowiono zwrócić się do gubernatora piotrkowskiego o wydanie odnośnych rozporządzeń organom policji wykonawczej,



oraz wydanie zezwolenia zarządowi związku na wywieszenie w powyższej wspomnianych zakładach przemysłowych wyciągów z postanowień obowiązujących o normalnym wypoczynku robotników i kontrolowanie prawidłowego stosowania tychże przez fabrykantów.

Postanowiono zorganizować następujące wycieczki, jedną do Sochaczewa, Wyszogrodu, Żelazowa i Warszawy, drugą do Tomaszowa i Spały, oraz zwiedzić muzeum nauki i sztuki w Łodzi.

Zebrań zamknięto o godzinie 2 po południu. (k).

## Kronika sądowa.

— 0 —

### Sprawa „anarchistów-mścicieli“.

IV departament karny warszawskiej izby sądowej rozpoczął czynności przygotowawcze, poprzedzające rozpoznanie olbrzymiej sprawy szeregu osób, oskarżonych z art. 102 now. kod. kryminalnego o należenie do partji t. zw. „anarchistów-mścicieli“.

Banda ta grasowała przed dwoma laty w różnych miejscowościach gubernji piotrkowskiej, dokonywując napadów na osoby prywatne, stacje kolejowe, urzędy gminne i t. d.

W sprawie tej pociągnięto do odpowiedzialności 57 osób, w tej liczbie kilkanaście kobiet.

Oskarżenia odpowiadają z więzienia; osadzeni są w więzieniu piotrkowskim i łódzkim.

### Sprawa fabrykantów tomaszowskich.

Wkrótce odbędzie się sprawa fabrykantów tomaszowskich: Halperna, Bernsteina, Millera i innych w liczbie 27, o zanieczyszczenie ściekami fabrycznymi rzeki Brzustówki.

W sprawie tej staje 17 adwokatów, w tem kilku z Łodzi.

Wczoraj zwrócili się oni z petycją zbiorową do piotrkowskiego sądu okręgowego o odroczenie sprawy na 3 miesiące, motywując to tem, że oskarżeni rozpoczęli już budowę filtrów, których wykończenie wymaga dłuższego czasu, a wyrok sądowy może wywołać zamknięcie fabryk.

### Za ucieczkę z Syberji

Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego skazał łodzianina Karola Rozbierskiego za ucieczkę z miejsca osiedlenia na Syberji za fałszywym paszportem, na trzy lata robót ciężkich i dożywotnie osiedlenie na Syberji.

### Sprawa Bispinga.

Motywy wyroku, wyjaśniające, na mocy jakich podstaw sąd okręgowy uniewinnił ordynata Bispinga od zarzutu usiłowania otrucia księcia Druckiego-Lubeckiego i mordu z premedytacją, skazał go zaś za zabójstwo w uniesieniu i słażowanie wekslu, ogłoszone będą przez członka sądu okręgowego w nadchodzący wtorek.

Podobno wyrok motywowany obejmować będzie kilkadziesiąt arkuszy.

Ogłoszenie wyroku odbędzie się w tej samej sali I-go wydziału warszawskiego sądu okręgowego, w której sprawa była sądzona.

Obecność oskarżonego nie jest konieczna.

Niewątpliwie ordynat Bisping, którego stan zdrowia przedstawia się wciąż jeszcze niepomyślnie, nie będzie obecny przy czytaniu wyroku.

Do dnia 21 b. m. biec będzie termin do zaskarżenia wyroku sądu okręgowego.

## Telegramy.

### Sejm finlandzki.

PETERSBURG, 5 lipca (wł.).—Na jutrzejszym posiedzeniu w sprawach finlandzkich Dejtrich będzie miał referat o konieczności rozwiązania sejmu finlandzkiego, wobec

wrogiemu stanowiska tegoż do potrzeb rosyjskich. Deputowani jednak finlandzcy zapewniają, że żadne zarządzenia nie wpłyną na zmianę osób w sejmie.

### Smierć posła.

KIJOW, 6 lipca, (wł.). Nocy dzisiejszej zmarł tu nagle poseł do Dumy Włodzimierz Grocholski.

### Burze we Włoszech.

RZYM, 5 lipca, (wł.). W dniu wczorajszym całe Włochy nawiedziła straszna nawałnica, połączona z gradem i oberwaniem się chmury.

Straty w polach znaczne. Kilka osób zabitych od piorunów.

WENECAJA, 5 lipca, (wł.).—W gondole, w której siedziało 8 ludzi, uderzył piorun. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu.

### Strejk.

PARYŻ, 5 lipca, (wł.).—W okręgu górniczym Saint-Etienne strejkuje obecnie około 18 tysięcy górników.

### Smierć na obczyźnie.

BERLIN, 6 lipca, (wł.).—W dobach królewskich Bornim, prąd elektryczny zabił pięciu robotników polaków, którzy usiłowali zagasić palący się kabel elektryczny.

### Uspokajająca opinia.

PARYŻ, 6 lipca, (wł.).—Bawiący tu turecki minister marynarki, Dżemal pasza, oświadczył, że nie wierzy zupełnie w wybuch wojny pomiędzy Turcją i Grecją. Ostatnie zajścia i nieporozumienia są to tylko ostatnie podrygi przeżytego przesilenia, obecnie nic już nie grozi i nie ma powodów do wojny, której niebezpieczeństwo istnieje tylko w bujnej wyobraźni korespondentów pism europejskich.

### Niepokojący fakt.

ATENY, 6 lipca, (wł.).—Z Chios donoszą, że kanonierki tureckie ostrzeliwały pewien zagłowiec grecki wiozący emigrantów. Zagłowiec musiał się poddać. Podobno turcy potopili całą załogę zagłowca, złożoną z rybaków.

### Prezydent Meksyku.

WASZYNGTON, 6 lipca, (wł.).—W Meksyku odbywają się intensywne przygotowania do wyborów nowego prezydenta. Największe szanse ma Pedro Laskrain. Huerta po przeprowadzeniu wyborów nowego prezydenta wysłany będzie prawdopodobnie do Paryża w charakterze dyplomatycznego przedstawiciela Meksyku.

## Echa zamachu.

### Wzburzenie w Serbji.

WIEDEN, 5 lipca, (wł.). W kołach miarodajnych w Serbji wzrasta coraz silniej nienawiść przeciw Austro-Węgrom. Rozjątrzenie jest tak silne, że wzięto górę chwilowo nad wszystkimi innymi sprawami. Dalsze prześladowanie serbów w Austrii mogłoby doprowadzić do poważnych następstw.

### Demonstracje niemieckie.

WIEDEN, 6 lipca, (wł.). Na obywatel wczoraj przez Związek katolicko-narodowy zebraniu omawiano pomiędzy innymi niebezpieczeństwo słowiańskie. Hr. Trautmansdorf przedstawiał niebezpieczeństwo, jakie grozi rękomo Austrii ze strony słowian południowych. Przyjęto szereg odpowiednich rezolucji, domagających się odparcia, choćby nawet zbrojnie, uroszczeń wielkoserbskich i czujności ze strony rządu.

Następnie mówcy występowali ostro przeciwko Rosji, domagając się, aby Austro-Węgry zerwały z nią wszelkie stosunki dyplomatyczne i inne.

Po zebraniu usiłowano urządzić demonstracje przed pomnikiem „Wojen Krzyżowych“ i przed ambasadą rosyjską, jednakże w obu wypadkach stanęła na przeszkodzie policja i po

dłuższej walce rozpędziła demonstrantów.

### Oskarżenia węgierskie.

BUDAPESZT, 6 lipca, (wł.). Pisma tutejsze nie przestają oskarżać, pomimo wielokrotnych zaprzeczeń ze strony prasy i dyplomatycznych organów serbskich, rządu serbskiego o współudział w zamachu serajewskim. Równocześnie dzienniki ostro napadają na rząd i prasę rosyjską, które rzekomo biorą w obronę sprawców strasznej zbrodni.

### Wystąpienia antyrosyjskie.

WIEDEN, 6 lipca, (wł.).—Znane wystąpienia prasy rosyjskiej w obronie rządu serbskiego i Serbji wogóle przed zarzutami współudziału w zbrodni serajewskiej, wywołały tu grad pocisków w stronę Rosji i jej prasy. Niektóre dzienniki domagają się kategorycznie zerwania stosunków dyplomatycznych z Serbją i Rosją.

### Protesty serbskie.

BIAŁOGROD, 5 lipca, (wł.).—Narodowa organizacja serbska „Omladina“ odbyła wczoraj zebranie protestujące przeciwko zajściom w Bośni. Przyjęto szereg rezolucji protestujących przeciwko tolerowaniu i popieraniu przez rząd austriacki wandalizmu ludności austriackiej wobec ludności serbskiej.

BIAŁOGROD, 5 lipca, (wł.).—Prasa tutejsza nie posiada się z oburzenia na zeznania Princicza i Gabrynowicza, jakoby władze serbskie, w szczególności zaś serbski sztab generalny miał jakikolwiek związek z ich zbrodnią. Poza tem pisma występują ostro przeciwko anti-serbskiej kampanji prasy wiedeńsko-budapeszteńskiej, której wystąpienia nazywają „świadomym i celowym podburzaniem do pogromu serbów przez ludność Bośni“.

### Jak przyjąć austriaków.

WIEDEN, 6 lipca, (wł.).—Pismo białogrodzkie „Odzew“ zaprzecza kategorycznie, na podstawie, jak zapewnia informacji z kół rządowych, wiadomości, jakoby rząd serbski miał zgodzić się na przeprowadzenie śledztwa na terytorjum austriackim przez urzędników serbskich. Fakt taki uważałby za godności narodowej i państwowej Serbji.

Dla urzędników i żołnierzy austriackich, pisze „Odzew“ my, serbowie, jedno mamy tylko przyjęcie — ostrze bagnetów.

### Zawierucha albańska.

#### Walki w Albanji.

SKUTARI, 5 lipca, (wł.).—Powstańcy pobici zostali przez malisiorów, przyczem stracili 60 zabitych i około 100 rannych.

PARYŻ, 5 lipca, (wł.).—Powstańcy zajęli Starewo, przez co zagrażają bezpośrednio Koricy.

### Niebezinteresowna pomoc.

DURAZZO 6 lipca, (wł.). Ks. Frenk. Bib Doda, który przybył tu ze 100 wiernymi sobie albańczykami, oświadczył gotowość walczenia w obronie rządu, o ile ten wypłaci mu 100,000 frncs.

### Ucieczka ks. Wieda.

PARYŻ, 6 lipca, (wł.). „Echo de Paris“ twierdzi, że ks. Wied za 2 lub 3 dni opuści ostatecznie Durazzo i uda się na jeden z okrętów austriackich.

## Prezydent i wróble.

W № 26 „Głosu Łomżyńskiego“ z dn. 25 b. m. znajdujemy następującą notatkę: Smutną i przykrą sensację mieliśmy w ostatnich dniach: oto wróble padały dziesiątkami — z początku na Nowym Rynku, później w całym mieście. Okazało się, iż z rozporządzenia p. prezydenta miasta truto wróble, zgromadzające się w większej ilości na Nowym Rynku. Truto je pszenica, zaprawiona strychniną. Co zwinęły wróble p. prezydentowi? — nie wiemy. Przynoszą one cobywada pewną szkodę rolnikom, lecz za to stokrotnie wynagradzają go, niszcząc masami szkodliwe owady. Stwierdzono, że w tych miejscowościach, gdzie topiono wróble, zjawyły się całe masy robactwa i owadów, z którymi ludność rady sobie dać nie mogła i zmuszona była nanowo rozmnażać tę szarą ptaszynę, by wybawiła ją od istotnej klęski.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wraz z wróblami nie potruło ludzi. Opowiadano nam, jak w pierwszych dniach przechodnie zbierali potrułe wróble i dawali biednym ptaszynom wodę do picia — sądzono, że upału nie wytrzymują; opowiadano nam jak jeden chłopczyk chciał włożyć sobie w usta dziobek otrutej ptaszyny, by do życia ją pobudzić szczęściem, że jeden ze starszych przechodniów z okrzykiem „dzieciaku, co robisz, ten ptak otruty!“ wydarł chłopcu wróbla; opowiadano nam, że uboga dziewczątka zbierała z początku martwe wróble, chcąc z nich potrawę sobie sporządzić... Coby to było, gdyby jej w czas starsi nie ostrzegli i gdyby ta dziewczątka zjadła wróble, potruła strychniną.

W jednym ze składów aptecznych, w którym podobno przygotowywano pszenicę zatrutą na zamówienie p. prezydenta zrobiono rewizję, albowiem na właściciela tego składu z początku padło podejrzenie trucia wróbli.

Łomża należy do miast najbardziej upośledzonych pod względem sanitarnym skutkiem fatalnej gospodarki miejskiej — nasuwa się przeto złośliwe pytanie, czy p. prezydent chciał ten stan jeszcze pogorszyć, tępiąc wróble a przez to samo sprowadzając na miasto chmary robactwa i owadów?

## Dr. Wołyński

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiego prof. Hinsberga) osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła

ul. Piotrkowska 89.

Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w nie dzielę od 10—12 rano. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektr. świetlne. 289—0

## Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

Akuszerka i choroby kobiece Piotrkowska 120 tel. 31-82

## Dr. med. S. Aronson

Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6 po poł., w niedziele od 11—1

### Dr. medycyny

## P. BRAUN

b. asystent kliniki berlińskiej choroby skórne, weneryczne, dróg moczowych, kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół. i od 5 do 9 wiecz. Dla W. Pań od 3-aj do 5-aj, osobna poczekalnia.

Krótką 4.

Tel. 35-35



### fl. Kartowski,

Konstantynowska 5.

Wejście przez sklep Eugenji, tel. 28-01, specjalista wycinalnia odcisków i wrośniętych paznokci, powróci z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem Manicure i pedicure.

Czas odnowić prenumeratę.



N  
A  
P  
O  
L  
E  
O  
N

**WSPANIAŁY  
UPOMINEK**

Jesteśmy w posiadaniu kilkudziesięciu egzemplarzy wspaniałego albumu

**NAPOLEON**

(legjony i Księstwo warszawskie)  
w opracowaniu Ernesta Łunińskiego

Około 500 ilustracji.

Cena księgarska rb 11, prenumeratorzy „Kurjera” nabywać mogą po

**rb. 5.50.**

Album obejrzeć można w administracji „Kurjera” ul. Zachodnia 37.

N  
A  
P  
O  
L  
E  
O  
N

**Poszukuję**

zarządu domem mogę złożyć 1500 na wyższą sumę poręczenia. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. Ł. w Administracji niniejszego pisma. 4407—0—1



**NOWY APARAT DO CEROWANIA**

cena **1½ Rubla**      znak       cena **1½ Rubla**      sklepowy

demonstruje się we wszystkich naszych sklepach  
**KOMPANJA SINGER**

Nasze Magazyny w Łodzi:  
Dzielnia 88, Piotrkowska 86,  
Piotrkowska 273, Główna 9,  
Konstantynowska 85, Główna 62,  
Rzgawska 53 i Średnia 8.

**„KRYTYKA”**

Czasopismo polityczno-społeczne i artystyczno-literackie wychodzące od piętnastu lat w Krakowie, od stycznia 1914 r. przeobraża się na dwutygodnik.

Programem „Krytyki” są samoistność i twórczość narodu i jednostki: Szereg pisarzy (D-r Bol. Limanowski, Wł. Studnicki, Dr. M. Sokolnicki, W. Feldman, Dr. M. Kukiel, L. Wasilewski i inni), rozbiiera w „Krytyce” bieżące sprawy polityki i wojskowości polskiej, gdy myśliciele (J. Wł. Dawid, Kaz. Bleszyński) oraz wybitni artyści pióra torują drogę wysokiej kulturze duchowej. „Krytyka” pragnie przekonywać czytelnika, nie dogmatyzować, umieszcza tedy artykuły dyskusyjne. Nadto w każdym zeszyte sprawozdania z ruchu wychowawczego, z teatrów, nowości wydawniczych etc. O Królestwie i Rosji umieszcza „Krytyka” stale obszernie artykuły krytyczne. Tem swoim stanowiskiem zajmuje „Krytyka” w prasie odrębne stanowisko **ideowe**.

W roku 1913 umieszczało swe prace w „Krytyce” **około 100 pisarzy**, wśród których znajdujemy talenty pierwszorzędne.

Jako dwutygodnik „Krytyka” będzie mogła spełnić swe zadanie w tempie żywszem i w sposób nie-równie aktualniejszy.

Prenumerata „Krytyki” wynosi rocznie 10 rb. 20 kop. półrocznie 5 rb., 10 kop.

Adresować należy: Administracja „Krytyki”, Kraków, ul. Staszica 5.

ZATW. PRZEZ MIN. SPR. WEWN.

Szkoła Akuszerzyjna D-ra Rejsa w Warszawie, Foksal 13, tel 35-92

Łapis uczenie codz. Początek wykładów 1/14 lipca 1914 r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Król i Ces. Egzamin dla eksternistek odbędzie się 6 lipca. Do zakładu położniczego przyjmuje się bezpłatnie osoby spodziewające się ślubności. 2949-10

**„Rydwan”**

Miesięcznik literacko-artystyczny wychodzący od roku 1912 w Krakowie, POD REDAKCJĄ **Cezarego JELLENTY**, (Dawniejsze „ATENEUM”).

„Rydwan” poświęcony jest sprawom twórczości i kultury polskiej.

Główne działy: Literatura, sztuki plastyczne, muzyka, teatr, krytyka, idee filozoficzne.

Prenumerata wynosi: rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1.50.

Skład główny na Łódź i okolice w księgarni Gebethnera i Wolfa, Piotrkowska № 87.



**Skrzywieniu Kręgosłupa**

i tworzeniu się garbu zapobiega patentowany gorset ortopedyczny do regulowania

**Systemu Haasa z Pragi.**

Nagrodzonego wieloma dyplomami i złotymi medalami. Liczne podziękowania osób wyleczonych.

PROSZĘ ŻĄDAĆ PROSPEKT № 14  
**ANDRZEJ ŁONCZYK WARSZAWA Włok 21.**



Piękną pęd można mieć po zastosowaniu nowego kremu „Nemor” przeciw plegom, opaleniznie, pryszczom, wrogom i liszajom. Krem ten w krótkim czasie doprowadza pęd do śnieżnej białości. Cena № 1, — 50 № 2 mocniejsza 75 kop.

**Kowasól** Specjalny krem „Nemor” № 4 na porę wiosenną zapobiegający opaleniu się. Cena № 4, — 1 rb.

Żądać we wszystkich lepszych aptekach, składach aptecznych i perfumeriach.

Z powodu przeprowadzki, do sprzedania **bardzo tanio!**

**fortepian**

używany, 1 duża, siedmioramienna brązowa i 1 pięcioramienna kryształowa **lampy gazowe**, wiszące.

Piotrkowska 120, III p., m. 6. 3

**Do sprzedania**

Tkalinia mechaniczna w Piotrkowie placu 5,600 □ łokci budynku murowany duży, motor 14 warsztatów, elektryczne oświetlenie, kompletne urządzenie. Fabryka w ruchu. Do kupna potrzeba 8,000 tysięcy.

Wiadomość: Piotrków, adwokat zaremba, Kałaska 24. 2967-3

**Robotników**

poszukuje się do mechanicznej fabryki pończoch. Ulica Drewnowska 42. 1979-3

**Choroby uszu, nosa i gardła  
Dr. B. Czaplicki**

Ordynator szpitala Anny Marji Piotrkowska 120 tel. 32-38. Przyjmuje od g. 11 do 12 rano i od 5 do 7 po poł. W niedziele i święta od 10 do 12 rano. 1206-12

**Dr. S. Sznitkind  
Średnia № 3.**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych (stos. 606) i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)

Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano 1/2, do 9 wiecz.

**Dr. S. Liniecki**

Choroby wewnętrzne i nerwowe spec.

(serca, płuc i przemiany materji) **WOLCZANSKA 2, róg Zawadzkiej.**

Godz. przyjęć: 9-11 i 3-7 wiecz.

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową

**Dr. Lewkowicz**

Leczenie trypra bez szprycowania. Tel. 35-44. Przy syfilisie stosowanie prep. „606” i „914”. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

**Konstantynowska 12 obok teatru Selina.**

od 9-1 i od 6-8, dla pań od 5-4 w niedziele od 9 do 8. Tel. 35-4. Dla Pań osobna poczekalnia.

**Doktor med.  
Bolesław Kon**

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne **ul. Piotrkowska 56.** nr. telefonu 32-82. Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po poł.

**Dr. B. Rejt**

ŚREDNIA № 3. Tel. 33-76

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyk lekarska. Leczenie syfilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecających włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć od 4, do 12<sup>1/2</sup>, i od 5-8 do 8-9 wiecz. w niedziele od 10-11 do 2-3 po poł. Dla W Pań: osobna poczekalnia.

**Doktor medycyny  
LEYBERG**

Krótką 5, tel. 26-50. Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe. 10-1, 6-8. W niedziele i święta od 8-1. Dla Pań 4-6 oddzielna poczekalnia. 10

**Dr. J Silbersirom**

Zawadzka № 12 Ordynator amb. Ozerwonego Krzyża. Choroby skóry, weneryczne, płciowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecających włosów, piasek etc. przyjmuje od 12-2 5-6 w niedziele od 11-8. Dla Pań 4-6

**Dr. Litmanowicz**

Krótką 12., (tel. 18-81) Choroby: nerek, pęcherza, cewki i t. d. Godziny przyjęć: do 10 rano i od 4-7 po południu.

**Dr. L. Klaczkin**

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5 po południu

**Dr. Med. A. Margolis**

JUNIO Zielona 6. Tel. 6-18. Choroby żołądka i kiszek. Przyjmuje od 9-11 rano i od 4-7 po poł. 21-5305

**Doktor W. DUTKIEWICZ**

Choroby skórne i weneryczne przeprowadził się, mieszka obecnie **Nawrot Nr. 1.** 9-12 r. i 5-8 pp. Panie od 4-6 pp

**Dr. L. Prybulski**

POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59 Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowe. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata „606 914” wśródzynie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmuje: chorych od 8-1 rano i od 4-9 po poł., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia



Ogłoszenia drobne:

**A.A.A.** Buchalter rutynowa-ny b. urzędnik bankowy, wychowanec wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” pod „Buchalter-korespondent”. 4504-0

**A.A.A.** Jan Marczak przyjeleński, izolowanie domów — repara-cje własnym i powierzonym materia-łem po cenach bardzo przystępnych. Marysińska 12 — 13 2028-3

**A.A.** w Pensjonacie dla dzieci i młodzieży D-rowej Krukowskiej w Będzinie jest kilka miejsc wóchnych. Wład: Polud-niowa 24 w drukarni. 1978-3

**A.** Garnitur salony kredens, stół, krzesła, szafa, bielizniarkę, luźka z materacami sprzedam za bez-cen. Mikołajewska 83-2. 1-3

**A.** Za jakąś bądź kowalek cenę sprzedam meble mało używane. Wólczańska 135-2 przy Annał.

**D.** Pracowni gorsetów „Royal”. Piotrkowska 84 m. 11 potrzebna szara sdołna panna. 2015-2

**D.** Domek drewniany z placem i ogrodzeniem za cenę 1100 rubli do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Lągowiecka, Wiadomość: u Frankow-skiego w sklepie za Grabinką.

**D.** Dzielna 25 w oficyjno do wynaje-dia od 14/7 1914, 1) dwa lokale na parterze i pierwszym piętrze, składają-jące się: każdy z 3-eh pokojów i kuchni z wygódką, na mieszkanie lub kantor. 2) Duża remiza. 1988-3

**D.** Dobry interes zaraz sprzedam. Wia-domość: Ul. Główna № 17. Doliń-ski. 1995-3

**M.** Mamma ze świeżym pokarmem ze wsi poszukuje miejsca. Ul. Sred-nia № 9, Stemplewska. 2005-3

**M.** Magazyn mebli z wyrobioną kil-jentelą, istniejący od kilkunastu lat, jest tani do sprzedania. Wiado-mość: w administracji. 2031-3

**P.** Papier gazetowy w większej ilości do sprzedania na pudły. Wiado-mość: w administracji „Nowego Kur-jera Łódzkiego”. Zachodnia 37.

**P.** Plac z domkiem o 3 mieszkaniach do sprzedania. Wiadomość: Pa-saż-Szulca 41 m. 24. 2032-3

**P.** Plac z ogrodzeniem i ścianą przy ul. Zarzewskiej 162 do sprzeda-nia. Wiadomość: w administracji. 2080-3

**P.** Potrzebny zaraz na wieś do gospodarstwa i uprawy roli parobek trzeźwy i pracowity. Wiadomość: w kantorze „N. Kur-jera Łódzkiego”, Zachodnia 37.

**P.** Potrzebni ozeldnicy tapicerscy do magazynu mebli. Nawrot № 37.

**R.** Rowery mało używane z powodu wyjazdu natychmiast tani do sprzedania. Wiadomość: ul. Andrzej-ska 58. Olszer. 1997-3

**S.** Sklep towarów kolonialnych i deli-katesów dobrze prosperujący, w śródmieściu, jest za cenę przystępną zaraz do sprzedania. Wiadomość: Ko-perski, Widzewska № 104 mies. 27.

**S.** Sklep kolonialny z powodu wyjaz-du do sprzedania Zielona 40.

**S.** Sklep kolonialny z powodu wyjaz-du zaraz do sprzedania. Fran-ciszkańska 56. 2009-6

**U.** Używane meble z sypialni i oto-mana do sprzedania. Ul. Polud-niowa № 42 m. 7. Zastać można do 12-ej 1 od 4-ej do 7-ej. 2034-1

**Z.** Zaginęły trzy dowody № 73949 73954, 73952. Oddziału I-go łódz-kiego Warszawskiego Akcyjnego To-warzystwa Pożyczkowego. Zachod-nia 31. 2003-2

**Z.** Zaginął paszport, wydany z gminy Lubianków, pow. łowickiego, gubern. warszawskiej, na imię Weroniki Bag-niewskiej. 2023-3

**Z.** Zaginął paszport, wydany z magi-stratu m. Łodzi, na imię leka Adlera. 2027-3

**Z.** Zaginął paszport, wydany z magi-stratu m. Kalisza, na imię Sta-nisława Jaskólskiego. 2026-3

**Z.** Zaginął paszport, wydany z magi-stratu m. Tomaszowa, na imię Idy Hałne. 2025-2

**Z.** Zaginęły 2 paszporty, wydane z magistratu Białostockiego, gubern. grodzieńskiej, na imię Hersza Sze-pes i Chai Szepes. 1998-3


**Z.** Zaginął paszport, wydany z gminy Budziszewice, pow. rawskiego, gubern. piotrkowskiej, na imię Henryki Burkowskiej. 1994-3

**Z.** Zaginął paszport, wydany z gminy Rokicie, pow. łódzkiego, na imię Józefa Kwikier. 2002-3

**Z.** Zaginęła karta od paszportu, wy-dana z fabryki Wiercieckiego, na imię Franciszka Jabłońskiego.

**Z.** 2 magie do sprzedania nieorogo byle zaraz. Bałuty, ul. Rejtera № 12. 2022-3

**PRZECIWIW PIEGOM**  
**Krem ks. Kneippa** Aptekarza J. Hartmana



radykalnie usuwa piegi, opaliniżne, wszelkie plamy, przy-szcze, węgry czerwonosć skóry, a także wyglada zmar-szczki. Ządać w aptekach, składach aptecznych i per-fumerjach. Wystrzegać się falsyfikatów, gdyż prawdziwy tylko w słoikach z wypalonym napisem.

**KREM KNEIPPA**  
 Aptekarza J. Hartmana № 1359. Hurtowa sprzedaż apteka w Łodzi, Młynarska 15. 1145-24

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta ZITTA położona

**Pańska Willa**

z pięknie urządzonym ogrodem i rawajeczka, 14 pokojów kuchnie, ze wszystkimi wygodami, kąpielą, dużymi strycho-wami piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest **matyoh-miast do sprzedania w oenie wartości**. Blisze wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU, (Via Niemoy.)

**II-gie Łódzkie Rzemieślnicze Towarzy-stwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.**  
 Główna Nr. 9,

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4 do 6 procent i wkłady warunkowe: kto wpłaca po 2 rb. 55 kop. miesięcz-nie, otrzymuje po 3-eh latach 100 rb.

Dla udogodnienia składowania oszczędności Towarzystwo daje do domów skarbanki niklowo-pancerne. — Kasa czynna codziennie od 10-ej do 1-ej i od 6-ej do 8-ej wieczorem. r2609-13

**Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów** dla przychodzą-cych chorych ul. Piotrkowska 45 (róg Zielonej)

**WEWNĘTRZNE i NERWOWE** Dr. J. Szwarwas-ser codz. od 10-11 rano i od 4 i pół do do 5 i pół wiecz.

**CHOROBY CHI-RURGICZNE** Dr. M. Kantor od 2-3 i od 7-3 p.p.

**CHOROBY KOBIECE** Dr. M. Papierny codz. od 3-4

**CHOROBY DZIECI** Dr. J. Lipszyc codz. od 1-2

**CHOROBY OCZU** Dr. B. Donohin codz. od 9-10 r

**CHOROBY NOSA, USZU i GARDEA** Dr. G. Blum poniedz., wtór. środ., czw., od 1-2, piątek, sob niedz. od 9-10 r

**CHOR. SKORNE i WENERYCZNE** Dr. L. Prybulski w niedz., wtorki czw., piątki od 1-2. Poniedz. środy, sob. od 9-9 wiecz.

**Akuszerka masażystka** z dyplomem Cesarskiej Aka-demji medycznej w Petersburgu praktykująca 20 lat, przyjmuje: masaż, porody rozwinięta biustu, pod-skórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskretna zapewniona. Andrzejka № 39 m. 18 od 12-5. Odpowiedzi na listy

**Przeciw Rzeżączce (Trypromi) „PICZILIN”** najnowszy środek „SALO” działa szybko i stanowczo i wed-ług zaświadczeń lekarzy. uważa-ny jest za środek racjonalny. Sposób użycia dotacza się. Prawdziwy tylko w metalow. pudełku po 1 rb. i po 1 rb. 80 kop.

Działa skutecznie tak w wypad-kach ostrych jak i chronicznych i w niedługim czasie usuwa naj-uporczywszą ciecż.

Skład: Petersburg, ul. Razjezza № 7, apteka B. Konhejma. Jest we wszystkich aptekach. r2017-17

**Do wynajęcia** Sklep kolonialny, egzyst-ujący dziesięć lat, (przy Zgier-skiej poczekałni) z mieszka-niem, składającym się z dwóch pokoi z kuchnią. ZGIERSKA 11.

**Ważne dla Pań!** SPECJALNY FRYZJERSKI SALON dla PAN **EUGENJA** KAR. OWSKA Łódź, Konstanyowska 5 TELEFON № 28-01 Poleca Szan. Paniom w Łodzi i oko-licach **NAJPIĘKNIEJSZE CZESANIE** mycie głowy z natychmiastowym wysuszeniem (Manieur) czyszczenie paz-nokoi farbowanie włosów i wszelkie roboty w zakres perukarstwa wcho-dzące, jako to: lokl turbanowe, war-koce i postłisch, zawsze w najnow-szym stylu wykonywane pod moim kierunkiem Wyuczam upinania naj-nowszych fryzur w 5 lekcjach Abonament na miejsce i w domach

**PATENT** NA WYNALEZI MODELE MARKI FABRYCZ. **GOLDMAN & ELLENBANK** WARSZAWA, LESZNO I<sup>o</sup> 15 Telefon N<sup>o</sup> 228

**Pensjonat** i wyższy żeński zakład wychowaw czo-naukowy także gospodarstwa do-mowego przyjmuje dziewczęta i panienki od 6-22 lat. Prospekt bezpłatnie. Dyrektorka K. Adam-ska, Wrocław-Breslau c. Ho-henzollernstr. 40. r2824-0

**Doktor med. KAROL RIEDER** Choroby dzieci. Nawrot 37 Telef 32-42. Od 4-7-ej 1-20

**Nauczyciel** udziela korepetycji, oraz przy-sposabia na różne świadectwa Piotrkowska 117 m. 17 zastać można od 5 do 8 wiecz.

**D-ra Schindlera—Barnaj** „Marjenbadzkie pigułki” przeciw **OTŁUSZCZENIU** znakomity środek przeczysz-czający, oryginalne opakowa-nie w pudełeczkach czerwone-u koloru z opisem sposobu gżyca. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecz-nych. r463-20

**WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWI** **H.F. JURGENSA** BORO-TYMOLOWE-MYDŁO **PRZECIWKO POCENIU SIĘ** OPALE NIŻNIE, PIEGOM, WĘGROM, PRYSZCZOM I ŻÓŁTYM PŁAMOM. **PACHNĄCE MYDŁO TOALETOWE NAJWYŻSZEGO GATUNKU** W SZKLE OD NAWYCA **50 K<sup>o</sup> 2 WÓW**

Skład główny u G. F. Jürgensa w Moskwie. Złoty medal, Londyn, 1893 r.

**KTO SZUKA:** pracy, posady, służby, mieszkań, sbyta towarów, reklamy wyrobów, dziesiąty.

**KTO POTRZEBUJE:** inżynierów, urzędników, techników, leśniczych, pomocników, pokojówek, kucharzy, kucharek, służby.

**KTO CHCE:** kupić mieszkanie, kupić lub sprzedać ziemię, handle, gospo-darstwa, pożyczyc pieniądze i t. d. lub podać cośkolwiek do wiadomości ogółu

**najlepiej i najtaniej** uzyska to przez **OGŁOSZENIA** w Nowym **Kurjerze Łódzkim.**

**DRUKARNIA** St. Książka Zachodnia 37 **ZAPATEZONA ZOSTAŁA W NOWE WZORY PISM I O R N A M E N T O W.** PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHO-DZĄCE JAKO TO: BROSZURY, KLEP-SYDRY, PŁAKATY, AFISZE PO CE-NACH UMIARKOWANYCH NAKŁA-DY WYKONYWA SIĘ NA MASZY-... NACH ROTACYJNYCH... **WŁASNA STEREOTYPJA.**

Syndyk tymczasowy upadłości **Henryka i Marji Wasilewskich,** właścicieli baru „Versailles” w Łodzi, zawiadamia, że Sąd Okręgowy wyznaczył ostateczny miesięczny termin, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, do zgłaszania się i meldo-wania pretensji wierzycieli do masy upadłości. Syndyk tymczasowy **Tadeusz Kamiński** adwokat przysięgły, Łódź, Srednia 3. 2033-1-1

**WODOLECZNICA** przy Sanatorium „Unitas” Pusta 11g róg Mikołajewskiej otwarta od 7-12 i od 2-7 wiecz.

Nowoczesne urządzenia i komfort: **Natryski parowe, szkoc-kie i inne. Kąpiele nasładowe, nożne i inne. Parowe kąpiele ruskie i rzymskie.** Kąpiele solankowe, igliwowe i siarczane **Kąpiele kwaso-węglowe z solanką**, (Neuhelmskie) **Kąpiele utlenione (Ozeł)** i inne Masaż zwyczajny i wibracyjny. **Kąpiele elektryczne, czterokomorowe i świetlne.** **Elektryzacja, iathermia, d'Arso ndalizacja.** **Leczenie Tabesu aparatami Fraenka.** **Gimnastyka płuc dla astmatyków** **Mechanoterapia.** **Instytut Röntgena** Naświetlania sztucznem słońcem wysoko-górskim (Kwarcowa lampa).

**UWAGI CHORYCH!** O wszelkich lekarzy zga-dzanie, się na jedno, a miano-wicie że choroba zwana **Rzeżączką (tryprem)** koin umiejscowiona, lecz się tylko przez energicznie działające sprycowanie a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczyć się z tej choroby, zaleca się użycie szpry- **URETRYNEM**, który według świadectw i obserwacji lekar-cowania i Mozgowa skiej w klinikach jest istotnie pewnym środ-kiem w walce z rzeżączką tryprem, ostrą i chroniczną, oraz przy opła-wach kobiecych. Do zupełnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena flakonu 1 rb. 50 kop. bez przesyłki ekspedycja za zaliczeniem. Skład Główny Moskwa Baizaja Jakimianka, w domu Lebediewa m. 15. Adres dla listów: Moskwa W-ny J. Mozgowej, Reprezentant na Rosję Poludniowa, Dom Han-dlowy „J. Hasławski”, Odesa, Puszkina 11 Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w ma-gazynie T wa R. Kellers, i Spółki, K. Ermansa, G. Bruns Matejsena W. K. Ferreina i w innych składach i aptekach.